



GAZETA

Nowobrzeńska



NR. 26 marzec 2007

www.nowe-brzesko.iap.pl

egzemplarz bezpłatny

WIOSNA

*Już marzanna utopiona
biała zima przegoniona.
Ostatnie lody na rzece skruszone
bałwany roztopione*

*Nadeszła wiosna w zieleń ubrana
zaczęła tańczyć od samego rana.
Głowę jej zdobi kwiecisty wianek
ona radośnie wita poranek.*

*Do życia wszystko obudziła
potem gdzieś w lesie się skryła.
Kwiatami ziemię ozdobiła
dzięki niej zieleń powróciła.*

Olech Patrycja kl. III a



Rys. Kamil Dziwiszewski

Zdrowych, Pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości.
Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie
rodziny i wśród przyjaciół
oraz wesołego "Alleluja"

zyczą

Wójt Gminy Nowe Brzesko Jan Chojka,
Rada Gminy Nowe Brzesko,
Radni Powiatowi,
Redakcja Gazety Nowobrzeńskiej



Gazeta
Krakowska

DZIENNIK POLSKI

Czytaj stronę internetową gminy: www.nowe-brzesko.iap.pl

Z prac nowobrzezkiego samorządu

IV Zwyczajna Sesja Rady Gminy Nowe Brzesko.

W dniu 7 lutego 2007 roku, po raz pierwszy w budynku Gminnego Centrum Kultury i Promocji, odbyła się sesja Rady gminy Nowe Brzesko. W obradach wzięło udział 13 tu radnych.

Pierwsza część obrad poświęcona inwestycjom w Nowobrzezkim Obszarze Gospodarczym, w związku z obecnością znacznej liczby gości, odbywała się na sali widowiskowej. Na początek radni przyjęli uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia zmian w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Nowe Brzesko w obszarze Nowobrzezkiego Obszaru Gospodarczego. Następnie rada wysłuchała prezentacji firm składających oferty na zakup działek w NOG-u.

Prezes Zbigniew Nowak przedstawił plany inwestycyjne Fabryki Maszyn Odlewniczych. Kolejnymi przedsiębiorstwami które chcą lokować swoje inwestycje w Nowym Brzesku są: PSS „Społem” z Bochni (Prezes Adam Sosnowiec) planujący budowę sklepu spożywczego o pow. ok. 1000 m² oraz firma handlowa „ALGA” (Prezes Robert Durał) mająca plany budowy magazynu wysokiego składowania artykułów spożywczych. Pisemne potwierdzenie chęci inwestowania w NOG-u wyraziła także firma produkcyjno-usługowo-handlowa RYSTAL z Bochni zajmująca się wytwarzaniem wyrobów ze stali zimnowalcowanej. Tak więc na chwilę obecną zainteresowanie zakupem działek potwierdziły cztery firmy a jedna już zakupiła działkę (ZREMB). Ta ostatnia firma jest w trakcie uzgodnień umowy na dostawy energii elektrycznej z firmą ENION oraz w trakcie projektowania obiektów. Prawdopodobnie w tym miesiącu umowa z dostawcą energii zostanie podpisana a zakończenie prac związanych z uzyskaniem pozwolenia na budowę nastąpi w miesiącu kwietniu lub maju br. Jediną firmą która po wstępnym zainteresowaniu zakupem działki na razie nie ponowiła oferty jest firma BALERPOL z Krakowa. W razie braku ponowienia oferty według słów

Jana Chojki Wójta Gminy rozpocznie się poszukiwanie innego inwestora dla działki nr. 1939/41.

Następnie głos zabrał goście goście po raz pierwszy na naszej sesji Starosta Powiatu Proszowickiego Zbigniew Wójcik. Wyraził poparcie dla działań Gminy w celu pozyskania inwestorów, deklarując równocześnie jak największą pomoc powiatu przy załatwianiu formalności z tym związanych. Przedstawiając bardzo trudną, zastaną sytuację finansową powiatu, starosta nie pozostawił zbyt wielkich nadziei co do



poprawy stanu dróg powiatowych. Stwierdził że na remont drogi powiatowej Sierosławice w najbliższych latach starostwo nie znajdzie środków i poddaje pod rozważenie Rady Gminy możliwość przejęcia tej drogi przez nowobrzezski samorząd. Propozycja ta nie spotkała się z akceptacją radnych. Przy okazji radni dowiedzieli się także że twierdzenia poprzedniego Zarządu Powiatu jakoby dla tej drogi była już wykonana dokumentacja techniczna, są nieprawdą. Do tej pory takowej bowiem nie ma. Po wystąpieniu Zbigniewa Wójcika radni przyjęli jednogłośnie uchwały dotyczące sprzedaży działek w Nowobrzezkim Obszarze Gospodarczym.

Kolejnym gościem obrad była Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Proszowicach Aleksandra Baczyńska. Przedstawiła informacje o zadaniach realizowanych przez PCPR w Proszowicach.

Po przerwie dalsza część obrad kontynuowana była na mniejszej, sali konferencyjnej. Rada Gminy Przyjęła następujące uchwały;

- w sprawie wykupu łąk sąsiadujących z ze studniami głębinowymi w Hebdowie,
 - w sprawie utworzenia Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Nowym Brzesku w miejsce Gminnego Ośrodka Kultury,
 - w sprawie nadania nazwy Gminnego Centrum Kultury i Promocji im. Alicji i Franciszka Bryłków,
 - w sprawie nadania Statutu Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Nowym Brzesku,
 - w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Rady Gminy Henryka Jończyka w związku z objęciem funkcji Wicewójty gminy Igołomia -Wawrzeńczyce i jego rezygnacji z mandatu radnego,
 - w sprawie odwołania w/wym. radnego z funkcji Wiceprzewodniczącego Rady Gminy oraz członka Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Porządku Publicznego,
 - w sprawie zarządzenia wyborów Sołtysów i rad Sołeckich.
- Radca prawny Jan Pomykański poinformował radnych że uzupełnienie składu Rady Gminy po rezygnacji radnego Jończyka dokonane zostanie w drodze wyborów uzupełniających w okręgu Hebdów, zarządzonych przez Komisarzy Wyborczych.

W sprawie uzupełnienia wakatów w prezydium Rady i Komisji Oświatowej pozostawionych przez radnego Jończyka radni postanowili że zadecydują po wyborze nowego radnego.

W tej części obrad Rada przyjęła plany pracy poszczególnych komisji na 2007 rok a także sprawozdanie z działalności Zakładu Budżetowego Gospodarki Komunalnej za 2007 rok. Kierownik ZBGiK Jan Wójcik przedstawił również propozycję nowych taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę zbiorowe odprowadzanie ścieków. Radni po dyskusji większością głosów przyjęli nowe taryfy na dostarczanie wody które od dnia 1 marca 2007 roku wynosić będą dla gospodarstw domowych 2,15 zł + 7% VAT za m³ (dotychczas 2,00 zł + 7 % VAT) a dla podmiotów gospodarczych 2,75 zł + 7 % VAT (dotychczas 2,60 zł + 7 % VAT). Wzrosła także miesięczna opłata abonamentowa od posiadanego wodomierza. Obecnie wynosi ona 1,50 zł + 7 % VAT - miesięcznie (dotychczas 1,00 zł + 7 % VAT).

Radni podjęli tą decyzję mając na uwadze to że w ciągu kilku ostatnich lat, gdy cena wody pozostawała na tym samym poziomie, cena energii wzrastała kilka razy. Większe dochody pochodzące z podniesionych opłat za wodę mają zostać przeznaczone na dokończenie

Naprawy konserwacji i naprawy hydrantów oraz na budowę, przy dofinansowaniu Gminy, wodociągu w Hebdowie (Stare Brzesko).

Większość interpelacji radnych i sołtysów związana była z naprawą dróg Gminnych i dróg do pól a także czyszczeniem poboczy i ich odkrzaczaniem. Wiele zapytań dotyczyło uzupełnienia istniejącego i możliwości budowy nowego oświetlenia ulicznego. Wyjaśniając trudności rozmów z firmą ENION Wójt Jan Chojka stwierdził że w chwili obecnej Gmina będzie starała się naprawiać i uzupełniać istniejące już oświetlenie i dokładać lampy w tych miejscach gdzie jest to możliwe. Natomiast tam gdzie nie ma takiej możliwości trzeba przygotować dokumentację techniczną. Wszystkie te działania spadają jednak na Gminę i pociągają za sobą koszty których ENION nie zamierza ponosić. Aby więc te zadanie realizować Rada musi znaleźć środki w budżecie i przygotować harmonogram tych prac.

Od dłuższego czasu wiele interpelacji dotyczy chodników, zatok autobusowych i oświetlenia przy drodze krajowej. Tak było i tym razem. Według Wójta podjęte monity i działania w tej sprawie nie przynoszą na razie wielkich efektów mimo koordynacji działań Gmin Koszyce, Nowe Brzesko, Igołomia-Wawrzeńczyce i Starego Brzeska. Rozmowy z Zarządem Dróg Krajowych są równie trudne jak z ENIONEM. Właściciel drogi

może skłonny byłby do wykonania postulowanych chodników i zatok pod warunkiem partycypacji w wydatkach przez Gminy. Przy potrzebie naprawy i budowy dróg gminnych znalezienie w chwili obecnej w budżecie gminy środków na drogi krajowe jest niemożliwe. Jest to temat tak ważny że nie należy ustawać w jego nagłaśnianiu i poszukiwaniu nowych rozwiązań.

Na koniec obrad Przewodniczący Rady

złożył podziękowanie Sołtysom i Radom Sołeckim za cztery lata owocnej pracy dla swoich lokalnych społeczności.

Wszystkim którzy chcą nadal służyć aktywnością i pracą dla swych środowisk życzył powodzenia w wyborach które odbędą się w dniach od 26 lutego do 10 marca 2007 roku.

Przewodniczący Rady Gminy

Jacek Marian Zawartka



Szanowni Państwo

Na posiedzeniach Komisji Problemowych Rady Gminy oraz Sesji Rady Gminy w dniu 22 marca 2007 został przyjęty budżet Gminy na 2007 rok. Uzgodniliśmy wspólnie, że będzie to budżet ukierunkowany na przygotowanie maksymalnej ilości wniosków o pieniądze unijne przypadające naszemu krajowi na okres 2007-2013.

Trwają prace projektowe w następujących obszarach:

- remonty i dobudowa dróg gminnych,
- dokończenie kanalizacji Nowego Brzeska i I etap kanalizacji Hebdowa,
- rewitalizacja Nowego Rynku wraz z odbudową ul. Piłsudskiego,
- budowa dróg wraz z infrastrukturą (energia elektryczna, oświetlenie uliczne, kanalizacja burzowa) w Nowo-brzeskim Obszarze Gospodarczym.

Bardzo proszę sołtysa Ignacego Zawartkę oraz Radę Sołecką o wsparcie i bieżącą współpracę przy projektowaniu kanalizacji w Nowym Brzesku. Dziękuję tym mieszkańcom ulic przewidzianych do kanalizacji, którzy utworzyli społeczny komitet budowy. Budowa kanalizacji wymaga pozwolenia na budowę i olbrzymiej ilości uzgodnień. Bez pomocy Państwa będzie to niemożliwe. Wspólnie z Radą Rodziców i Dyrektorami Szkół ustaliliśmy także by projekt sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Nowym Brzesku przeprojektować do wymiarów hali sportowej wraz z widownią, tak by mogła ona w przyszłości tworzyć Gminne Centrum Sportu i Rekreacji.

Życząc zdrowych Świąt Wielkanocnych pragnę także zaprosić Państwa na wspólne zwiedzanie Hebdowa i Pławowic w ramach IX. Dni Dziedzictwa Kulturowego.

*Z poważaniem
Jan Chojka Wójt Gminy*

BUDŻET

Gminy Nowe Brzesko na rok 2007

Planowana kwota dochodów gminy Nowe Brzesko na rok 2007 wynosi 11,4 mln zł, z tego :

- dochody własne wynoszą 3,3 mln zł,
- Dochodami własnymi są: podatki i opłaty lokalne, dochody z czynszów, dzierżaw, sprzedaż działek gminnych
- subwencje: 5,7 mln
- dotacje na zadania zlecone i zadania własne bieżące: 1,8 mln zł
- planowane dotacje na zadania inwestycyjne: 0,6 mln zł,
- w tym przewiduje się:
- pozyskanie środków pomocowych Ministra Sportu w kwocie 294 tys. zł na budowę boiska przyszkolnego w Nowym Brzesku w ramach programu „Boisko blisko”,
- planowane jest również pozyskanie środków na przebudowę biblioteki gminnej w Nowym Brzesku przy wykorzystaniu środków Ministra Kultury w kwocie 345 tys. zł.
- Planowana kwota wydatków wynosi 10,9 mln zł, z tego wydatki majątkowe 1,7 mln zł i bieżące 9,2 mln zł.
- Budżet jest nadwyżkowy, co oznacza, że gmina przeznaczą nadwyżkę na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów.
- Planowane przychody to kredyt bankowy na zapewnienie udziału własnego w realizacji inwestycji gminnych w wysokości 600 tys. zł

Rozchody budżetu: Gmina planuje w bieżącym roku spłacić raty kredytów i pożyczki w wysokości 1.118.463 zł.

Najważniejsze wydatki budżetu gminy Nowe Brzesko na rok 2007 będą przeznaczone na:

- kontynuację budowy szkoły podstawowej w Sierosławicach, /300 tys. zł/,
- przebudowę biblioteki gminnej w Nowym Brzesku /400 tys. zł/,
- budowę boiska ogólnodostępnego przy szkole podstawowej i gimnazjum w Nowym Brzesku /420 tys. zł/,
- budowę parkingu dla autobusu szkolnego przy centrum Kultury /60 tys. zł/,
- budowa wodociągu wiejskiego w Hebdowie- Starym Brzesku /50 tys. zł/,
- wykonanie termomodernizacji budynku

urzędu gminy wraz z remontem kotłowni /200 tys. zł/,

- wykonanie dokumentacji na budowę kanalizacji sanitarnej w nowym Brzesku /dalszy etap - 45 tys. zł/,
- przygotowanie dokumentacji na przebudowę dróg gminnych /50 tys. zł/,
- budowę kotłowni na paliwo odnawialne w budynku komunalnym /70 tys. zł/,
- wykonanie instalacji co w budynku komunalnym w Nowym Brzesku /30 tys. zł/,
- kontynuacja budowy budynku wiejskiego w Hebdowie /20 tys. zł/.

Wśród wydatków bieżących znajduje się ponadto:

- utrzymanie szkół, gimnazjum, przedszkola, świetlic szkolnych /4,5 mln zł/
- funkcjonowanie administracji /1,4 mln zł/
- dotacje dla instytucji kultury / biblioteka, Gminny Ośrodek Kultury/ 200 tys. zł/
- wydatki związane z pomocą społeczną /1,9 mln zł/
- remonty dróg gminnych, zimowe utrzymanie /315 tys. zł/
- wydatki na bezpieczeństwo publiczne, w tym dofinansowanie Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Proszowicach na budowę Zintegrowanego Stanowiska Kierowania, /172 tys. zł/
- wydatki na obsługę długu publicznego /100 tys. zł/
- wydatki na ochronę zdrowia, /60 tys. zł/
- wydatki związane z kulturą fizyczną /46 tys. zł/ i inne.

W roku bieżącym gmina przygotowuje szereg zadań pod przyszłą realizację. Jest to głównie opracowanie dokumentacji na remont dróg gminnych w ramach projektu „Przebudowa dróg gminnych zwiększających atrakcyjność gospodarczą i inwestycyjną Gminy Nowe Brzesko” [ponad 20 km]. Ponadto opracowuje się dokumentację na wykonanie kolejnych etapów kanalizacji Nowego Brzeska oraz przygotowanie dokumentacji na budowę i modernizację obiektów oświatowych w Nowym Brzesku i Sierosławicach. W roku bieżącym wszystkie te projekty zgłoszone zostaną do programów pomocowych. Jeżeli uzyskają akceptację to w roku przyszłym będziemy je realizować.

Anna Śliwa

Wieści z powiatu

Jesteśmy po powiatowej sesji budżetowej. Żeby mówić o budżecie powiatu to trzeba sobie jasno powiedzieć, że w listopadzie 2006 roku w spadku po poprzedniej Radzie Powiatu dostaliśmy dług w wysokości 8 milionów złotych. Ośmiomilionowe zadłużenie przy budżecie 22 milionowym nie pozwala na wiele.

W lutym zaopiniowaliśmy projektu budżetu Powiatu na 2007r. Nie jest to budżet naszych marzeń, aspiracji i ambicji, ale mamy nadzieję na skromne inwestycje w 2007 roku, obok działalności bieżącej. Pamiętajmy, że w powiecie funkcjonuje wiele instytucji, w tym szpital i szkoły ponad gimnazjalne. To są miejsca pracy, ale również instytucje, z których korzystamy. Zarządowi Powiatu udało się pozyskać 400 tys. zł na odbudowę dróg ze środków zewnętrznych. Gratulujemy.

Obok modernizacji i remontu dróg powiatowych, interesujemy się modernizacją dróg wojewódzkich, w tym odcinka drogi wojewódzkiej 775 relacji Proszowice - Nowe Brzesko. Zapewniam Państwa, że marszałek Marek Nawara słyszy głosy radnych powiatowych w sprawie tej drogi. Tak samo, jak pan starosta słyszy mój głos, w sprawie odcinka drogi powiatowej obok kościoła w Sierosławicach. Do pani Janiny Krzekowej zgłosiłem problem odmulenia rowu przy drodze powiatowej w Rudnie Dolnym. Oczywiście przekazuje wszystkie głosy, jakie do mnie docierają, a których nie sposób tu wymienić. Kierowana przeze mnie komisja rewizyjna przeprowadziła kontrolę realizacji programu restrukturyzacyjnego SP ZOZ w Proszowicach i kontrolę Domu Pomocy Społecznej w Łyszkowicach, w zakresie realizacji procesu standaryzacji jednostki.

Dodam jeszcze, że obie komisje wniosły do Zarządu Powiatu o wygospodarowanie środków finansowych na uruchomienie Zintegrowanego Stanowiska Kierowania Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. Widzimy, jako radni powiatowi potrzebę rozbudowy i unowocześniania systemu alarmowania i powiadamiania służb ratunkowych.

Miło nam Państwa poinformować, że udało się doprowadzić do wydania pierwszego numeru gazety powiatowej, czyli Głosu Ziemi Proszowickiej. Uważam, że mieszkańcom powiatu należą się informacje z pierwszej ręki. Przed dziesięcioma laty, wydaliśmy z Grzegorzem Czajką pierwszy numer Wieści Gminnych, potem nazwa została zmieniona na Gazeta Nowobrzeńska. Muszę powiedzieć, że wydanie pierwszego numeru Głosu Ziemi Proszowickiej przyszło o wiele łatwiej, niż Wieści Gminnych. Wszystkim, którzy wykazali zrozumienie i życzliwość w tej sprawie DZIĘKUJĘ. Ci, którzy mnie znają, wiedzą, że prasa lokalna jest moim oczkiem w głowie. Miło nam również poinformować, że redaktorem naczelnym Głosu została nasza koleżanka redakcyjna - Joanna Dziwiszewska z Nowego Brzeska. Gratulujemy!

Z poważaniem
Arkadiusz Fularski
Radny Powiatowy

Najważniejsze projekty inwestycyjne w Gminie Nowe Brzesko przygotowywane na lata 2007-2013.

Przed nami kolejny okres programowania Unii Europejskiej. Programowania tj. uchwalania budżetu Unii w zakresie funduszy. W tym okresie będą obowiązywały inne fundusze pomocowe niż to miało miejsce w latach 2004-2006. Będą to:

- Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego
- Europejski Fundusz Społeczny
- Europejski Fundusz Rolny Rozwoju Obszarów Wiejskich
- Europejski Fundusz Rybacki

Głównymi celami kwalifikującymi się do wsparcia to działania służące wyrównywaniu szans rozwoju pomiędzy terenami o niskim stopniu rozwoju gospodarczego i wysokim stopniu rozwoju gospodarczego (tzw. Cel konwergencji), następnie wsparcie badań naukowych, rozwój i ochrona środowiska, rozwój zasobów ludzkich (tzw. cel konkurencyjności regionalna i zatrudnienie) oraz współpraca transgraniczna, transnarodowa, międzyregionalna (tzw. Europejska Współpraca Terytorialna).

W obecnym okresie bardzo zmieniają się zasady i warunki ubiegania się o środki finansowe z Funduszy mamy tylko nadzieję, że nie będą one znacznie trudniejsze i skomplikowane niż dotychczasowe. Gmina będzie mogła aplikować o środki finansowe wyłonione z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego oraz z Europejskiego Funduszu Społecznego na działania tzw. Miękkie czyli projekty związane ze szkoleniami, podnoszeniem kwalifikacji itp.

W Gminie Nowe Brzesko w latach 2007-2013 główny nacisk zostanie postawiony na następujące dziedziny konieczne do inwestowania a mianowicie:

Rozwój systemu komunikacji.
Rozwój i poprawa infrastruktury społecznej.
Poprawa bezpieczeństwa mieszkańców gminy.

Rozwój infrastruktury zaopatrzenia w wodę.
Rozwój infrastruktury służącej poprawie

stanu środowiska naturalnego.
Rozwój infrastruktury służącej poprawie stanu środowiska kulturowego.

Z dziedziny rozwoju systemu komunikacji planowane do realizacji jest zadanie pn. „Przebudowa dróg gminnych zwiększająca atrakcyjność gospodarczą i inwestycyjną Gminy Nowe Brzesko”, projekt będzie obejmował przebudowę ok. 59,62 km dróg gminnych latach 2008-2013.

Przewidywane są drogi do modernizacji w następujących miejscowościach: Grębocin, Gruszów, Hebdów, Kuchary, Majkowice, Mniszów Kolonia, Pławowice, Mniszów Chelmy, Nowe Brzesko, Przybysławice, Rudno Dolne, Sierosławice, Śmiłowice, Szpitary.

Priorytetowym jednak zadaniem do realizacji na najbliższe lata jest „Budowa i modernizacja obiektów oświatowych w Nowym Brzesku i w Sierosławicach” z dziedziny rozwoju i poprawy infrastruktury społecznej. Zadanie to ma na celu dokończenie budowy Szkoły Podstawowej w Sierosławicach wraz z wyposażeniem oraz rozbudowę Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Nowym Brzesku wraz z budową sali gimnastycznej. Po ostatnich konsultacjach społecznych podjęto decyzję o powiększeniu sali gimnastycznej do wymiarów 30 x 18 m wraz z widownią na ok. 200 osób i w chwili obecnej trwają prace projektowe.

Realizacja zadania planowana jest przy udziale Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, realizacja zadania to lata 2007-2009.

Kolejnym zadaniem z dziedziny poprawy infrastruktury społecznej jest „Utworzenie ogólnodostępnych, przyszkolnych stref rekreacji dziecięcej w miejscowościach: Sierosławice, Nowe Brzesko, Mniszów, Gruszów”, które będzie działaniem do osiągnięcia celu profilaktyki zdrowotnej szeroko pojętej wśród dzieci i młodzieży. O dofinansowanie zadania gmina stara się z Norweskiego Mechanizmu Finansowego.

Termomodernizacja obiektów oświatowych i użyteczności publicznej na terenie gminy to zadanie służące zoptymalizowaniu wykorzystania energii cieplnej w tych obiektach, poprawa warunków nauki i pracy.

O dofinansowanie zadania gmina będzie występowała do BOŚ i Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. W roku 2007 planowana jest do realizacji termomodernizacja budynku Urzędu Gminy w Nowym Brzesku wraz z przebudową wejścia głównego i wejścia do kotłowni.

W ramach poprawy bezpieczeństwa mieszkańców Gmina zamierza doprowadzić do przygotowania dokumentacji a następnie realizacji budowy chodnika wzdłuż drogi krajowej nr 79 i doprowadzić do budowy zatok autobusowych w Nowym Brzesku, Hebdowie i Śmiłowicach jednakże finansowanie tych prac nie może odbywać się w pełni przez gminę tylko przy dofinansowaniu Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Krakowie i realizacja zadań będzie uzależniona od środków finan-

sowych tej instytucji.

Gmina monitorować również będzie proces przebudowy drogi wojewódzkiej nr 775, który ma być realizowany przez Samorząd Województwa Małopolskiego.

Ważnym zadaniem, które Gmina chce realizować będzie modernizacja oświetlenia ulicznego przy drogach gminnych, powiatowych i wojewódzkiej oraz krajowej na terenie Gminy Nowe Brzesko.

Rozwój infrastruktury zaopatrzenia w wodę zawiera z zadania związane z dokończeniem i udoskonaleniem sieci wodociągowej na terenie gminy a są to:

- „Budowa wodociągu wiejskiego w Hebdowie (Stare Brzesko)”
- „Projektowanie i wykonanie wodociągu wiejskiego w ul. Huberta w kierunku Rudna Dolnego”
- „Remont sieci wodociągowej w Nowym Brzesku- wymiana rur żeliwnych na PCV”

W zakresie infrastruktury służącej poprawie środowiska naturalnego planowana jest budowa kanalizacji sanitarnej w Nowym Brzesku i w Hebdowie - obecnie trwają prace projektowe i niebawem rozpocznie się proces uzyskiwania decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego. W Nowym Brzesku do skanalizowni przewidywane są następujące ulice: dokończenie ul. Krakowskiej, dokończenie ul. Lubelskiej, ul. Polna, ul. Wesoła, ul. Nękanowice, ul. Ogrodowa, ul. Huberta, ul. Spółdzielcza.

Realizacja inwestycji, które będą służyły poprawie stanu środowiska kulturowego polegała będzie na wykonaniu dokumentacji i przeprowadzeniu prac związanych z rozbudową i modernizacją rynku w Nowym Brzesku z zachowaniem akcentu rynku małopolskiego, kontynuacja zadania budowy centrum społeczno-kulturalnego w Hebdowie i remont świetlic wiejskich na terenie Hebdowa oraz dokończenie budowy świetlicy wiejskiej w Przybysławicach.

Bardzo ważnym wydarzeniem dla naszej gminy jest utworzenie Nowobzieskiego Obszaru Gospodarczego tj. terenu gdzie mogą powstawać drobne zakłady przemysłowe, hale produkcyjne, hurtownie. Rozwój tego rodzaju działalności na terenie naszej gminy znacznie wpłynie na wzrost gospodarczy i poprawi status materialny wielu mieszkańców naszej gminy stwarzając możliwości zatrudnienia w miejscu zamieszkania. Aby inwestorzy mogli rozpoczynać realizację swoich planów, teren musi zostać wyposażony w podstawową infrastrukturę techniczną tj. drogi, chodniki, sieć kanalizacyjną i wodociągową. Na realizację tych zadań gmina zamierza skorzystać z dofinansowania z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na przygotowanie infrastruktury dla rozwoju stref gospodarczych.

Realizacja tych zamierzeń wpłynie bardzo korzystnie na wizerunek naszej gminy a co za tym idzie na poprawę warunków życia naszych mieszkańców.

Magdalena Kalarus-Kwaśniewska

Sołtysi w komplecie



Wybory w gminie Nowe Brzesko wyłoniły nowych sołtysów w Grębocinie, Hebdowie Kolonii, Kucharach, Majkowicach, Nowym Brzesku i Śmiłowicach. W dziesięciu pozostałych sołectwach władze sprawować będą dotychczasowi sołtysi. Poniżej prezentujemy sołtysów wybranych gminie Nowe Brzesko na kadencję 2007-2011.

Grębocin sołtys Władysław Gas, rada sołecka Grzegorz Wołoch, Marian Boligłowa, Jacek Kaczmarczyk, Jacek Kubik. Gruszów sołtys Teresa Obora, rada sołecka Rafał Pietras, Wojciech Kłębek, Alfred Madziewicz, Ryszard Marzec. Hebdów Kolonia sołtys Anna Kołodziej, rada sołecka Grzegorz Garbarz, Józef Krosta, Włodzimierz Pasternak, Krzysztof Siwek, Genowefa Zielińska. Hebdów Stary sołtys Wiesława Szuba, rada sołecka Krystyna Banaś, Wojciech Dzióbek, Mateusz Sędek, Halina Kopeć, Jerzy Błaszczewicz. Kuchary sołtys Danuta Mazur, rada sołecka Stanisław Pabisek, Stanisław Wałek, Grzegorz Kędziora. Majkowice sołtys Marta Sowa, rada sołecka Tadeusz Klimek, Paweł Zarzycki, Zbigniew Tomczyk, Czesław Chuchmacz. Mniszów sołtys Lucyna Wajda, rada sołecka Andrzej Porębski, Zbigniew Kubik, Jacek Wojtusik, Józef Kubik, Stanisław Pasek. Mniszów Kolonia sołtys Krystyna Oracz, rada sołecka Zbigniew Stasik, Mariola Guzik. Nowe Brzesko sołtys Ignacy Zawartka, rada sołecka Zbigniew Indyka, Antoni Regnowski, Jan Czechowicz, Janusz Grzyb, Maria Kuracińska.

Pławowice sołtys Aleksy Jeziorski, rada sołecka Marcin Trela, Zbigniew Stasik, Zbigniew Dziura, Aneta Laskowska. Przybysławice sołtys Władysław Regnowski, rada sołecka Leszek Kućka, Ignacy Pawłowski, Andrzej Mietła, Renata Belska, Marek Kaczmarczyk. Rudno Dolne sołtys Helena Krosta, rada sołecka Anna Samek, Agata Świątek, Czesław Kijewski, Katarzyna Migas, Agata Tomczyk, Szymon Wilczyński. Rudno Dolne - Józefów sołtys Andrzej Stachoń, rada sołecka Zenon Bujak, Krzysztof Stępa Zbigniew Pabisek, Włodzimierz Adamczyk, Leszek Jęczmionek. Sierosławice sołtys Tadeusz Wasilewski, rada sołecka Zygmunt Kurnik, Jan Górak, Krzysztof Ciesielski. Szpitary sołtys Grzegorz Czajka, rada sołecka Rafał Ryńca, Andrzej Rojek, Ryszard Czajka, Andrzej Gudowski, Józef Dziwiszewski. Śmiłowice sołtys Bożena Zakrzewska, rada sołecka Łukasz Marzec, Marian Mackiewicz, Wiesława Dymska, Andrzej Pasek, Leszek Głabek, Jan Gajewski.

Arkadiusz Fularski

Z Hebdowa do RZYMU

Już tylko kilka miejsc zostało na majową pielgrzymkę z Hebdowa do Rzymu. Wyjazd 16 maja, powrót 21 maja. W programie ASYŻ RZYM WENECJA. Cena 990 zł. Są jeszcze wolne miejsca na lipcową pielgrzymkę do Lourdes i Fatimy.

Zapisy pod numerem telefonu 509-55-86-86 po 17-tej.
(AF)



PRZYJACIELE ZIEMI NOWOBRZESKIEJ

W dniu 20 lutego 2007 roku w Nowym Brzesku pięćdziesiąt osób powołało Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi

Nowobrzeskiej. Jedną z podjętych uchwał mówi o rozpoczęciu procedury odzyskania utraconych w 1869 roku praw miejskich.

W piśmie skierowanym do osób zapraszanych na zebranie założycielskie stowarzyszenia napisano, że celem powołanej organizacji ma być: ochrona dziedzictwa kulturalnego (w tym folkloru) Ziemi Nowobrzeskiej, promowania inicjatyw na rzecz jej ochrony, działania na rzecz ratowania zabytków kultury materialnej i niematerialnej, krzewienia lokalnej historii, integracja środowiska lokalnego wokół lokalnych przedsięwzięć, wspierania lokalnej kultury i sportu, kół, ognisk, stowarzyszeń, prowadzenie i wspieranie lokalnej działalności wydawniczej. Inicjatorzy nie kryli jednak, że wśród wielu celów, nadrzędnym ma być przywrócenie praw miejskich dla Nowego Brzeska w 2009 roku.

- Nasze stowarzyszenie tak naprawdę działało nieformalnie od kilku lat. Spotykaliśmy się jako zespół redakcyjny pracujący nad monografią. Dziś formalnie powołaliśmy organizację do życia - mówi Włodzimierz Chorążki, który od kilku lat zachęca nie tylko to powołania stowarzyszenia, ale także odzyskania praw miejskich i budowy ratusza w Nowym Brzesku.

- Gminy się wyludniają. W Nowym Brzesku przed II wojną światową było o 300 mieszkańców więcej niż dziś.

Musimy zrobić wszystko, żeby nie tylko zatrzymać mieszkańców, ale i przyciągnąć turystów. Niepołomice budują turystyczną żeglugę po Wiśle. Już dziś trzeba myśleć, aby w Nowym Brzesku wybudować przystań rzeczną i zaprosić turystów do zwiedzania zabytków na terenie gminy. Niech zostawiają tu swoje pieniądze dodaje pan Włodzimierz, który zebrani obdarzyli godnością przewodniczącego Rady Programowej Stowarzyszenia.

Pięćdziesiąt zebranych w nowobrzeskim Centrum Kultury i Promocji wybrało zarząd stowarzyszenia, komisję rewizyjną i Radę Programową Stowarzyszenia. Wśród wielu podjętych uchwał nie zabrakło też i tej, która mówi o rozpoczęciu

starań o odzyskanie utraconych w 1869 roku praw miejskich. Nowe Brzesko było miastem przez sześć wieków. Zrobimy wszystko, aby w 2009 roku z okazji 730 lecia lokacji miasta odzyskać utracone podczas zaborów prawa miejskie.

W 2009 roku musimy wydać też II tom monografii - mówią zgodnie bracia Bednarscy.

Z głębokiej historii do czasów współczesnych przeniósł zebranych wójt gminy. Pamiętajmy, że nie samą historią człowiek żyje. Obok walorów turystycznych potrzebne są też miejsca pracy dla mieszkańców. Dlatego wspierać musimy też, takie sfery, jak przedsiębiorczość, rozwój rzemiosła, czy rozwój Nowobrzeskiego Obszaru Gospodarczego. Musimy wszystkie te elementy umiejętnie pogodzić - mówił Jan Chojka.

Wśród zebranych wyróżniało się liczne grono nauczycieli, którzy wzbogacili statut stowarzyszenia o zagadnienia oświatowe. Wśród wielu zadań, jakie sobie stawiamy jest pozyskiwanie grantów z funduszy unijnych. Chcielibyśmy pozyskać w tym roku środki na wacacyjną wymianę naszej młodzieży gimnazjalnej ze stroną hiszpańską. Szukamy środków na ten cel - mówi dyrektor Anna Gładysz.

Członkowie stowarzyszenia powołali na swojego kapelana ks. Józefa Ostregę z Hebdowa. Członkami honorowymi zostali ks. inf. Jerzy Bryła, prof. Witold Cęckiewicz oraz Barbara i Zenon Hajdugowie. Powołano też tzw. koła problemowe, w których każdy z zebranych zadeklarował pracę. Są to koła do spraw oświatowych, kulturalnych, historycznych (w tym wydanie II tomu monografii), Izby Regionalnej, odzyskania praw miejskich, promocji i dokumentowania wydarzeń lokalnych.

Chętni do pracy w stowarzyszeniu mogą się codziennie zapisywać w Gminnym

Centrum Kultury i Promocji.

Skład zarządu:

Anna Maj Skowrońska (prezes), Joanna Dziwiszewska (wiceprezes), Anna Gładysz (sekretarz), Teresa Boruta (skarbnik), Dominika Resil Moło, Jacek Zawartka i Arkadiusz Fularski. Komisja Rewizyjna: Anna Kołodziej (przewodnicząca), Renata Wesołowska (sekretarz), Tomasz Sasiński (członek). Rada Programowa Stowarzyszenia: Włodzimierz Chorążki (przewodniczący), Elżbieta Pawlińska i Alfred Bednarski (zastępcy), Iwona Pająk sekretarz, Włodzimierz Bernacki, Stanisław Bednarski i Stanisław Świątek (członkowie).

Lista założycieli SPZNB w dniu 20 lutego 2007r.

Anna Maj-Skowrońska, Joanna Dziwiszewska, Gas Władysława, Stanisław Bednarski, Magdalena Fularska, Włodzimierz Chorążki, Jacek Zawartka, Anna Kołodziej, Jarosław Chuchmacz, Lucyna Cęckiewicz-Michalik, Irena Fularska, Tomasz Sasiński, Ryszard Garbarz, Augustyn Fularski, Elżbieta Pawlińska, Urszula Trzepałka, Dominika Resil-Moło, Anna Sendek, Iwona Pająk, Stanisław Dankowski, Elżbieta Fularska, Renata Wesołowska, Anna Gładysz, Jan Stanisławski, Alfred Bednarski, Danuta Czechowicz, Lucyna Wajda, Beata Zapala, Ewa Bernacka, Włodzimierz Bernacki, Elżbieta Garbarz, Renata Jończyk, Magdalena Doniec, Teresa Boruta, Dariusz Przybył, Anna Madejska, Krzysztof Madejski, Katarzyna Porębska, Marzena Sobczyk, Barbara Hajduga, Zenon Hajduga, Stanisław Fundament, Maria Zych, Maksymilian Stanisławski, Jan Chojka, Stanisław Świątek, Piotr Szmigiel, Ks. Józef Ostrega, Waldemar Wadowski, Arkadiusz Fularski.

Arkadiusz Fularski



Po co nam stowarzyszenie ?

Na pierwszym, założycielskim spotkaniu nowopowstałe Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Nowobrzezkiej (SPZN) wyznaczyło sobie ambitne cele. Są wśród nich cele na najbliższe 23 lata, ale i na następne 1012 lat.

Wiele z tych przedsięwzięć pokrywa się z dalekosiężnymi planami samorządu nowobrzezkiego. Oczywiście SPZN nie zamierza w żadnym przypadku wyręczać władz wykonawczych i ustawodawczych Gminy Nowe Brzesko, ale zgodnie ze swoimi statutowymi zapisami wspierać je w różnych przedsięwzięciach. W zamian SPZN liczy na mocne wsparcie władz lokalnych w swoich działaniach. Nie znaczy to, że stowarzyszenie w zamian bezwiednie wykonywać będzie zalecenia władz samorządowych. By tak się nie stało SPZN liczy na wsparcie wszystkich mieszkańców Gminy, lokalnego biznesu, władze i rady parafialne, a także byłych mieszkańców Gminy. Byłaby to przysłowiowa „druga noga”, która zapewniłaby równowagę. Władze samorządowe zmieniają się co cztery lata, i ta równowaga choćby „koślawą” musi być zachowana.

Cele stowarzyszenia w zasadzie cztery: rozwój gospodarczy całej Gminy Nowe Brzesko, zagospodarowanie przestrzenne gminy i rewitalizacja zasobów architektonicznych, rozwój kultury i sportu oraz promocja i zachowanie dziedzictwa historyczno-kulturalnego.

W pierwszym przypadku rola Stowarzyszenia sprowadzać się będzie do wsparcia i promocji zamierzeń władz gminnych i lokalnego oraz poza lokalnego biznesu i instytucji, których zamiarem będzie, m.in.:

- zagospodarowanie Nowobrzezkiego Obszaru Gospodarczego, a tym samym potencjalne paręset miejsc pracy dla mieszkańców Gminy,
- kompleksowa renowacja pomieszczeń w gospodarczych budynkach poklasztornych w Starym Hebdowie (ośrodek sportowo - rehabilitacyjny? Ośrodek hipoterapii?),
- włączenie się Gminy Nowe Brzesko do przedsięwzięcia, które planują władze samorządowe Niepołomic, przystępując do wielkiego projektu „Niepołomice nad Wisłą”, który polega m.in. na budowie sto-

pnia wodnego i przywrócenia pasażersko-turystycznej żeglugi wiślanej od Niepołomic do Sandomierza, która zanikła po II wojnie światowej. W takim przypadku między Nowym Brzeskiem a Starym Hebdowem konieczne będzie wybudowanie przystani dla statków i kajaków z zapleczem gastronomicznym i punktem informacji turystycznej. Niewykluczone, że taka przystań powinna się znaleźć również w Sierosławicach na dawnych terenach komory celnej to kolejna szansa dla lokalnego biznesu i kolejne miejsca pracy.

W drugim przypadku Stowarzyszenie wspierać będzie działania na rzecz:

- rewitalizacja Nowego i Starego Rynku w Nowym Brzesku oraz budowa promenady na odcinku od ul. Partyzantów do ul. Podwale.

- adaptacji jednego z budynków (pomieszczeń) na terenie Nowego Brzeska (pomieszczenia po d. GOK-u) lub Starego Hebdowa (zabytkowy budynek klasztorny) jako Gminnej Izby Regionalnej, w której gromadzone byłyby eksponaty dotyczące kultury materialnej i folkloru ziemi nowobrzezkiej, a także pamiątki po norbertanach (w przypadku ulokowania tej izby w Starym Hebdowie).

- w perspektywie 812 lat budowę ratusza na Nowym Rynku, po zaspokojeniu potrzeb remontów i budownictwa oświatowego w Gminie.

- zagospodarowanie pod kątem rozrywkowo-kulturalno-usługowym pl. Wolności (sugestia przywrócenie starej nazwy: Plac Solny oraz budowa lub przebudowa istniejącego obiektu widowiskowego).

W trzecim przypadku udział stowarzyszenia sprowadzać się będzie do udziału w organizacjach:

- Dni Morstinowskim odbywających się cyklicznie w Pawłowicach.

- oprawie kulturalnej Dni Nowego Brzeska.

- przedstawiciele SPZN winni wchodzić w skład Kapituły Orła Nowobrzezkiego wręczanego corocznie zasłużonym Nowobrzezszanom.

- wspomaganie imprez o charakterze kulturalnym na terenie Gminy Nowe Brzesko.

Czwartym kierunkiem działań SPZN będzie:

- kwerenda i gromadzenie materiałów źródłowych dotyczących historii, kultury i folkloru ziemi nowobrzezkiej,

- współredagowaniu dwumiesięcznika (bezwzględnie w przyszłości miesięcznika) „Gazeta Nowobrzezka” i „Głos Ziemi Proszowickiej”. Powinien być powołany do życia organ SPZN o roboczej nazwie „Rocznik Ziemi Nowobrzezkiej”.

- przed 1 stycznia 2009 roku powinny być zakończone prace nad II wydaniem monografii pt. „Ziemia Nowobrzezka. Wydanie poszerzone”.

W najbliższych dwóch latach, począwszy od jesieni 2007, SPZN musi wspomóc władze gminy Nowe Brzesko w pracach nad wnioskiem o przywrócenie praw miejskich miejscowości Nowe Brzesko w roku 2009 w 730 rocznicę lokacji miasta. By uzyskać prawa miejskie w dniu 1 stycznia 2009 roku, to kompletny wniosek należy złożyć do dnia 31 marca 2008, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji rozpatruje wnioski i wydaje decyzję do 30 czerwca 2008 roku, a publikacja w dzienniku ustaw do 31 lipca 2008 roku. Do wniosku niezbędne są: uchwały Rady Gminy Nowe Brzesko, wsparcie i Uchwała Rady Powiatu Proszowickiego oraz Wojewody Małopolskiego oraz Sejmiku Województwa Małopolskiego (a to jednak wymaga sporo czasu i zabiegów).

Jak widać przyjęte cele SPZN są bardzo ambitne, ale przy zaangażowaniu członków możliwe do realizacji.

Ktoś może zadać pytanie: „a gdzie w tych celach pozostałe podmioty Gminy okoliczne wioski?”. Z oczywistych względów większość przedsięwzięć SPZN nie jest możliwa do realizacji poza Nowym Brzeskiem. Moim zdaniem przekształcenie Nowego Brzeska w prężny ośrodek gospodarczo-kulturalny w pełni zaspokoi aspiracje sąsiednich sołectw. Mam tu na myśli Nowe Brzesko, jako potencjalne miejsce pracy dla kilkuset mieszkańców samego Nowego Brzeska, jak i okolicznych wiosek.

Będzie to z pewnością silnym bodźcem do rozwoju wszystkich sołectw Gminy, jak i zapobiegnie jej wyludnianiu.

Prężny ośrodek rozrywkowo-kulturalny w Nowym Brzesku być może postępującej deprawacji młodzieży.

Włodzimierz Chorążki



Zebranie założycielskie SPZN

Czystość rzek w naszym regionie

W naszej okolicy przepływają trzy rzeki: Wisła, Szreniawa i Raba. Wszystkie te rzeki odznaczają się znacznym stopniem zanieczyszczenia wód, wszystkie należą do wód pozaklasowych.

Szreniawa według kryterium fizyko-chemicznego nie odpowiadała normą ze względu na stężenia biogenów (do których zaliczane są: azot amonowy, azot azotanowy, azot ogólny, fosforany i fosfor ogólny). Zanieczyszczenia bakteriologiczne są ponadnormatywne na całej interesującej nas długości rzeki (wskaźnik przekroczenia normatyw dla bakterii typu coli kałowego wynosił 5-500). Nie polecamy kąpiei. Jakość wód Wisły nie odpowiada normatywom na interesującej nas długości, o czym współdecydowały, zarówno zanieczyszczenia fizyko-chemiczne, jak i bakteriologiczne.

Wody Wisły są wodami wskazującymi eutrofizację i nie polecamy tam kąpiei.

Raba według ogólnej oceny wody w dolnym biegu nie odpowiadała normom. O klasyfikacji powyższej decydowały na odcinku od zbiornika Dobczyckiego do ujścia zanieczyszczenia bakteriologiczne, a na odcinku ujściowym także zanieczyszczenia fizyko-chemiczne. Wody Raby nie wskazują cech eutrofizacji. W najwyższym stopniu dla wszystkich trzech rzek zanieczyszczenie pozaklasowe jest to skażenie bakteriologiczne bakteriami typu coli. W bardzo dużym stopniu wody zanieczyszczone są związkami wywołującymi proces eutrofizacji wód.

Zlewnia tych rzek ma charakter rolniczo-przemysłowy, stąd też źródłami zanieczyszczeń są głównie oczyszczone i nie oczyszczone ścieki socjalno-bytowe z miejscowości położonych wzdłuż brzegu rzeki, ścieki przemysłowe m.in. z cukrowni, produkcji pasz, hodowli roślin. Istotny wpływ na jakość wody mają również spływy powierzchniowe. W naszej gminie funkcjonuje jedna oczyszczalnia ścieków do której przyłączona jest sieć kanalizacyjna obsługująca znaczną część mieszkańców Nowego Brzeska. Mieszkańcy posiadający tzw. szambą korzystają z usług firmy „Kombud”, niestety nie wszyscy mieszkańcy korzystają z legalnego pozbywania się ścieków. Konsekwencją tego jest bakteriologiczne zanieczyszczenie wód gruntowych i rzek.

Nasza okolica jest bardzo piękna i położenie rzek oraz usytuowanie plaż mogłoby wpłynąć na stworzenie kąpielisk i rozwój turystyki w naszej okolicy. Niestety brudna woda i wysypiska śmieci nie są zachęcającym widokiem. Powinniśmy wszyscy dla naszego dobra zadbać o czystość wód w naszej okolicy.

Dane pochodziły z raportu oceny jakości wód dla rzeki Raby, Szreniawy i Wisły. (www.wois.tarnow.pl) i WIOŚ Kraków.

Autorzy: Jończyk Renata, Walczyk Marcin, Oraczewski Patryk, Gorzalczyk Michał, Skalska Sylwia, Buczek Klaudia, Rachwałik Konrad, Musiał Bartek, Krzysztof Joanna, Szuba Marta, Kwiecień Anna, Grzyb Ewelina

Zielona energia

Uczniowie z Gimnazjum w Mniszowie brali udział w konkursie „Lokalna mapa zielonej energii” zorganizowanym przez Fundację Wspierania Inicjatyw Ekologicznych.

Celem konkursu było przygotowanie prac w formie mapy przedstawiającej przykłady zastosowania energii odnawialnych z najbliższego otoczenia. Uczestnicy mieli za zadanie przeprowadzić na terenie własnej gminy „poszukiwania” przykładów wykorzystania zielonej energii. Poszukiwania poparte były wywiadami, rozmowami z przedstawicielami różnych instytucji oraz osobami prywatnymi posiadającymi instalacje wykorzystujące odnawialne źródła energii, a także dokumentację fotograficzną, plastyczną. Interesującą makietę naszego regionu z opisem opracował zespół z IIb naszego Gimnazjum w składzie: Angelika Kuca, Adam Gzyl, Adam Wałek, Marcin Rusiecki, Grzegorz Mrozowski i zajęli II miejsce, natomiast III miejsce zajęła uczennica IIIa Monika Czekaj opracowując szczegółową dokumentację.

Uczniowie odebrali nagrody na uroczystym podsumowaniu konkursu w Państwowej Akademii Nauk w Krakowie.

Małgorzata Drewno



Wręczenie nagród w PAN

Pod koniec lutego w budynku byłej Szkoły Podstawowej w Rudnie Dolnym spotkali się uczniowie jednej klasy, którzy opuścili mury podstawówki przed 42 laty w 1965 roku. Inicjatorem zjazdu po latach był Stanisław Kamiński.



Pikanterii spotkania dodaje fakt, że uczniowie po raz pierwszy spotkali się w murach szkoły, do której nigdy nie uczęszczali, a która przed paru laty wygasła swoją działalność. Kiedy absolwenci z 1965 roku odbierali swoje świadectwa po 7 latach nauki, ich rodzice ciężko pracowali przy fundamentach nowopowstającej „tysiąclatki”. Historię budowy szkoły przypomniał znany z poczucia humoru wieloletni pedagog szkół w gminie Nowe Brzesko, który swoje pierwsze nauczycielskie kroki stawiał w Rudnie Dolnym.

- Mówi do was magister Stanisław Świątek, od 17 lat na emeryturze, ale kiedyś najlepszy nauczyciel województwa krakowskiego. Dzisiaj spotykamy się w tym budynku, a przecież uczylimy się wówczas w byłym dworze Woźniakowskich, po dwie klasy jednocześnie, w systemie klas łączonych. Taki system pracy, nauczył was samodzielnej pracy, a to się w życiu przydaje. Szkołę

Spotkanie po 42 latach

rudzińską założono w 1912 roku. Mieściła się w domu ludowym i była jednoklasowa. Uczyło w niej 32 nauczycieli. Nie było łatwo pozyskać grunty pod budowę obecnej szkoły, trzeba było prawem zabierać, ale płaciłmy cenę rynkową. Władze powiatowe nie chciały tu budować tysiąclatki, bo mieliśmy 74 uczniów, a potrzeba było mieć setkę. Dużej pomocy udzielił nam jednak inspektor Towarek z Proszowic i szkoła powstała. Uczylimy was, że nic tak człowieka nie zdoła, jak szczerość, uśmiech i odwaga. Nie uczylimy ponuractwa, tylko jak czerpać radość i optymizm z życia. Dziękując za zaproszenie i pamięć, kieruję do was jedno życzenie „Bądźcie szczęśliwi na zawsze” - mówił późniejszy dyrektor SP w Nowym Brzesku, który odbierając kwiaty od swoich uczennic

powiedział: Jesteście piękniejsze od tych kwiatów. Zjazd, którego pomysłodawcą był wywodzący się z Rudna Dolnego Stanisław Kamiński trwał przez wiele godzin. Początkowo nie wszyscy się poznali. Po 42 latach niektórzy nawet nie poznawali swoich kolegów z ławki. Wspomnień nie było końca. - Żałuję, że tak długo musiałem czekać na to spotkanie, ale dziś jestem bardzo szczęśliwy, że do niego doszło - mówił inicjator spotkania. Poniżej podajemy

nazwiska uczniów z lat 1957-1965, którzy rozjechali się w świat ze świadectwami przed 42 laty. W nawiasie obecne nazwiska.

Panie: Maria Charzewska (Mietła), Teresa Wołoch (Łanecka), Jadwiga Jaworska (Skóra), Maria Pilch (Domoń), Teresa Turalińska (Karlik), Barbara Zimna (Piechota), Lucyna Dziura (Markiewicz). Panowie: Tadeusz Białek, Andrzej Samborek, Andrzej Staniszewski, Stanisław Kamiński, Roman Stolarski, Józef Bujak. Nauczyciele uczący powyższą klasę: Maria Krosta, Stanisław Świątek, Zofia i Antoni Regnowski (byli obecni na spotkaniu), Włodzimierz Filipowski, Janina i Zdzisław Wołoszyn, Zofia Krzek, Stanisław Stasik.

ARKADIUSZ FULARSKI

Karina z medalem

Na VIII Mistrzostwa Polski w Jiu Jitsu po raz kolejny po mistrzostwo sięgnęła Karina Błaszkiwicz z Nowego Brzeska, która tą sztukę walki trenuje od kilku lat.

W mistrzostwach udział wzięło blisko 150 uczestników, z tego kilkoro to przedstawiciele nowobrzezkiej szkoły Jiu Jitsu. Karina walczyła w grupie wiekowej juniorek i choć wzrostem i wagą ustępowała rywalkom, to na macie okazała się nie do pokonania. Swoje zamiłowanie do tego sportu odziedziczyła po swoim ojcu, który sam niejednokrotnie sięgał po zwycięstwa. Ciężka praca i wrodzone zdolności wkrótce zaowocowały sukcesami. Mistrzostwo Europy i Mistrzostwo Świata w 2003 roku to dotychczas największe osiągnięcia młodej zawodniczki. Jednak poważnym problemem w dalszej jej karierze jest jednak brak pieniędzy.

W tym roku moim marzeniem był wyjazd na Mistrzostwa Świata do Malezji, jednak ze względu na brak funduszy musiałam odwołać wyjazd - żali się młoda zawodniczka. Ma jednak nadzieję, że na mistrzostwa Europy, które odbędą się w tym roku w Niemczech uda się jej pojechać. Młoda mistrzyni stanowi dobry przykład dla koleżanek i kolegów. Pokazuje, że wolny czas można spędzić z korzyścią, nie tylko dla zdrowia, ale też z pożytkiem dla siebie i innych, a to ważne dla młodego pokolenia.

Joanna Dziwiszewska



Pielegnują tradycję

Koło Gospodyń Wiejskich w Hebdowie zostało założone w 1960 roku pod patronatem „Kółek Rolniczych”.

Przewodniczącą koła została Maria Gas i pełniła tą funkcję aż do roku 1990.

Wtedy przewodnictwo w kole przejęła Genowefa Zielińska, zastępcą została Anna Kołodziej, sekretarza Ewa Taff, skarbnikiem Krystyna Ciesielska, w sumie koło liczyło około 30 osób. K.G.W. organizowało sprowadzania kurcząt z wylęgarni dla członkiń i wszystkim chętnym ze wsi Hebdów Kolonia. Były organizowane różne pokazy dotyczące naszej kuchni, zdrowia i wielu innych przydatnych rzeczy potrzebnych dla gospodyń. Odbывał się opłatek połączony z wigilią Bożego Narodzenia, Dzień Kobiet i Sylwester.

W 1997 roku dostałyśmy część pieniędzy wiejskich. Za to zorganizowałyśmy remont świetlicy wiejskiej wraz z budową WC koło świetlicy i wyposażeniem sali w stoły i krzesła. Mamy własne szkliwo i naczynia kuchenne. Zakupiłyśmy kuchnię gazową, lodówkę, sprzęt grający oraz regały pod szkliwo. Posiadamy sześć

kompletów strojów regionalnych. W trakcie naszej działalności czynnie uczestniczyłyśmy w dożynkach organizowanych w latach: 1992, 1999, 2000, 2003 i 2005r. 8 kwiecień 2003r. uczestniczyłyśmy w spotkaniu poświęcone integracji Polski z U.E. gdzie wystawiliśmy „Chłopskie Jadłem”. 2 kwiecień 2004r. byliśmy z Palmą Wielkanocną i stołem wielkanocnym w remizie OSP Nowe Brzesko na przeglądzie potraw regionalnych. 6 wrzesień 2004 podczas pożegnania lata częstowałyśmy chlebem, smalcem, ogórkami i podplomykami). 8 grudnia 2005r po rezygnacji Genowefy Zielińskiej z funkcji przewodniczącej wybrałyśmy nowy zarząd. Przewodniczącą zostaje Anna Kołodziej, zastępcą Ewa Zawartka, sekretarzem Ewa Taff, skarbnikiem Beata Książek. Dwa dni później przedstawicielki naszego koła biorą udział w Dniu Pielgrzyma w Hebdowie. 25 lutego 2006r. bierzemy udział w I Powiatowym Konkursie Potraw Regionalnych w Opatkowicach. Zdobywamy I nagrodę za wystrój wnętrza kuchni wiejskiej z lat 50 (nagrada: mikser, czajnik elektryczny, komplet do kawy), II nagrodę za udział w konkursie i wyróżnienie za „Mleko-wita”. W 2006 roku nie może nas brakować też na uroczystościach lokalnych. W kwietniu składamy wiązanek w I rocznicę śmierci papieża Jana Pawła II, w maju bierzemy udział w poświęceniu fundamentów pod nową remizę w Heb-

downie, a 12 wrzesień uczestniczymy w dożynkach parafialnych. Kilka dni później jedziemy na piknik rolniczy do Grebocina z koszem warzyw, które potem trafiają do Caritas. W październiku przyłączamy się do zbiórki płodów rolnych dla Caritas Proszowice „Dar serca”. Bierzemy też udział w przeglądzie potraw regionalnych w Grębocinie, a na koniec roku znów bierzemy udział w Dniu Pielgrzyma. 17 lutego 2007r. znowu jesteśmy zaproszone na II Powiatowy Konkurs Potraw w Opatkowicach, jako jedyne Koło Gospodyń Wiejskich z Gminy Nowe Brzesko. Jedziemy dzięki naszym władzom gminnym. Przedstawiamy wesele z roku 1943 z udziałem młodzieży. W nagrodę otrzymujemy: Kuchenkę mikrofalową, ręczniki, ściereczki, obrusy. Obecnie pracujemy w dość okrojonym składzie, bo zaledwie 10 osobowym, ale mamy nadzieję, że dołączą do nas inne Panie.

Anna Kołodziej

PRZEPIS NAMAZUREK WIELKANOCNY Z PIANKĄ BEZOWĄ

Składniki na ciasto:

- ☐ 1/2 kg maki
- ☐ kostka margaryny
- ☐ 3/4 szklanki cukru
- ☐ 2 jajka
- Składniki na wierzch mazurka:**
 - ☐ dżem śliwkowy
 - ☐ 5 białek
 - ☐ niepełna szklanka cukru
 - ☐ cukier waniliowy
 - ☐ 10 dkg orzechów włoskich

Z przesianej maki, cukru, margaryny i jajek zagniatamy ciasto i wkładamy do woreczka foliowego i umieszczamy na godzinę w lodówce. Spód od mazurka pieczemy aż nabierze złotej barwy w temperaturze 200°C.

Jeszcze ciepły placek smarujemy dżemem śliwkowym. Z białek ubijamy pianę, a gdy jest już sztywna dodajemy cukier i cukier waniliowy i ubijamy jeszcze około minuty. Ubitą pianę rozkładamy na posmarowanym dżemem placku, posypujemy posiekаныmi włoskimi orzechami i wstawiamy do piekarnika nagrzanego do 100°C, by piana wyschła i lekko się zrumieniła.

KGW Hebdów



Hebdowskie wesele

Po raz drugi 17 lutego w Opatkowicach odbył się powiatowy konkurs potraw regionalnych. W konkursie wzięło udział kilkanaście kół gospodyń wiejskich reprezentujących poszczególne gminy. Gminę Nowe Brzesko reprezentowała KGW Hebdów. Tym razem motywem przewodnim przygotowanej przez nich wystawy było wesele z 1943 roku. Staraliśmy się jak najlepiej odtworzyć tamten czas, atmosferę i potrawy mówiła Anna Kołodziej. Była więc para młodych, druźbowie, starostowie bawiący gości i reżolutna gospodyni. Nie zabrakło też typowych przysmaków. Wśród gości rozrzucono cukierki i kury pieczone z ciasta. Rozbawione towarzystwo ze smakiem degustowało przygotowane potrawy. Wśród nich nie mogło zabraknąć chleba z pieca chlebowego, smalcu i wiejskich wyrobów, do tego pie-

czonych ziemniaków z boczkiem, pieróg i zapiekanki. Dla tych, co wolą słodkości były paruchy z sosem owocowym, kołaczki z serem i ciasta. Na stole znalazło się też coś dla spragnionych. Wśród napojów wzmocnionych najbardziej smakowała hebdowska mlekowita.



Przedstawiciele z Hebdowa bardzo starannie przygotowali całą oprawę do przywiezionych przez siebie pyszności, a pomysł zaskoczył wielu. Najważniejszy jednak był fakt, że do pomysłu oprócz członkiń koła włączyli się panowie i przedstawiciele młodego pokolenia. KGW Hebdów było jedynym kołem wspieranym przez młodzież. Miejmy nadzieję, że młodzi ludzie połączą bakcyłę pielęgnowania swojej tradycji i kultury, która jest piękna i niepowtarzalna.

W konkursie reprezentowali nas: Anna Kołodziej, Edyta Zawarta, Ewa Taff, Beata Książek, Jolanta Krosta, Pelagia Stefańska, Elżbieta Nagielska, Małgorzata Adamczyk, Urszula Stefańska, Katarzyna Kokosińska, Tomasz Zawarta, Paweł Miska, Józef Krosta, Krystian Zawartka i Jan Czekaj.

Joanna Dziwiszewska

Złote gody

Z początkiem marca w Gminnym Centrum Kultury i Promocji dwanaście par z gminy Nowe Brzesko obchodziło uroczystość 50-lecia pożycia małżeńskiego.

Do jubilatów obecnych na uroczystości wójt Jan Chojka skierował wiele słów podziwu, za tak długie lata spędzone wspólnie oraz życzył wielu kolejnych lat w zdrowiu. Wręczył on wszystkim parom okolicznościowe medale, dyplomy i drobne upominki. W uroczystościach udział wzięli radni z Komisji Oświaty i Kultury. Zakończeniem miłej uroczystości była wspólna lampka szampana i poczęstunek.

Lista Jubilatów

Zofia i Henryk Gasiński (Gruszów), Kazimiera i Fryderyk Gradzi

(Grębocin), Stefania i Tadeusz Jagła (Kuchary), Emilia i Stanisław Kaczmarczyk (Nowe Brzesko), Helena i Edward Kordzikowscy (Śmiłowice), Natalia i Piotr Kubik (Grębocin), Krystyna i Zdzisław Nosalscy (Nowe Brzesko), Władysława i Stanisław Skalscy (Majkowice), Janina i Czesław Smutek (Gruszów), Marianna i Henryk Sroga (Grębocin), Marianna i Henryk Zapart (Kuchary), Henryka i Józef Zapart (Kuchary).

Arkadiusz Fularski



Pary obchodzące „Złote gody”

Druga edycja LEADER+

W Nowym Brzesku obradowało Stowarzyszenie „Nadwiślańska Grupa Działania E.O. CENOMA” utworzone przez siedem współpracujących ze sobą gmin, które otrzymało dofinansowanie na realizację II Schematu Pilotażowego Programu LEADER+.

W związku z tym wójtowie gmin współpracujących w ramach Leadera+, tj. Drwinia, Kazimierza Wielka, Koszyce, Nowe Brzesko, Rzezawa i Szczurowa, jako członkowie wspierający spotkali się wspólnie z przedstawicielami Stowarzyszenia na konferencji w Nowym Brzesku poświęconej przypomnieniu opracowanych z udziałem mieszkańców w ramach Schematu I działań, które będą realizowane właśnie w ramach II Schematu Leader+. Podczas konferencji koordynatorzy projektu zaprezentowali poszczególne zadania łącznie z montażem finansowym. Działania te będą realizowane w oparciu o dwa tematy wiodące Leadera+: poprawa jakości życia oraz wykorzystanie zasobów naturalnych i kulturowych regionu siedmiu gmin. Cele strategiczne tematów wiodących będą realizowane poprzez zestaw starannie przemyślanych zadań, które zostały dokładnie opisane w Zintegrowanej Strategii Rozwoju Obszarów Wiejskich. Zadania te mają różny charakter od doradztwa i szkoleń dla mieszkańców w zakresie wykorzystania odnawialnych źródeł energii w gospodarstwach domowych oraz szkoleń dotyczących rozpoczęcia i funkcjonowania działalności agroturystycznej poprzez organizację imprez promocyjnych, pikników kulinarnych wraz z nagrodami, przeprowadzenie kampanii informacyjnej oraz konkursów w szkołach dot. kształtowania postaw ekologicznych u najmłodszych mieszkańców gmin, wyjazdów studyjnych.

W ramach projektu przewidziano przygotowanie różnego rodzaju opracowań, ekspertyz i informatorów dot. źródeł energii odnawialnej na terenie objętym projektem, katalogu obrzędów i tradycji, inwentarza zabytków architektury, materiałów promujących region siedmiu gmin oraz opracowanie koncepcji nadwiślańskiej ścieżki rowerowej wraz z elementami projektu.



Uczestnicy obrad

Zadania zapisane w strategii i wypracowane przez kilkumiesięczne, pełne zaangażowania spotkania mieszkańców w pierwszych miesiącach 2006 roku są odpowiedzią na lokalne potrzeby społeczności, a jej treść została przygotowana w oparciu o podejście Leader+ czyli partnerstwo, innowacyjność, zarządzanie, oddolne podejście oraz współpraca. Spotkania te zakończyły się zebraniem założycielskim Stowarzyszenia „Nadwiślańska Grupa Działania E.O. CENOMA” i zarejestrowaniem w dniu 8 maja stowarzyszenia w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Realizacja projektu wdrażanego przez Fundację Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA w ramach działania 2.7 „Pilotażowy Program LEADER+” rozpocznie się po podpisaniu umowy o dofinansowanie projektu.

Przewidziane do realizacji w ramach strategii zadania programu Leader+ zostaną sfinansowane w całości ze środków Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej. Termin zakończenia projektu w ramach Schematu II przewidziano na połowę 2008 roku.

- Oba Schematy Programu Leader+ mają charakter pilotażowy i stanowią jedynie przygotowanie do wdrażania Inicjatywy Leader w latach 2007-2013, dzięki której w dłuższej perspektywie czasowej możliwe będzie wzmocnienie kapitału społecznego na wsi i poprawa samoorganizacji oraz zarządzania na poziomie lokalnym. Ze środków pomocowych Leadera+ będą w przyszłości korzystać mieszkańcy w formie doradztwa jak i dotacji na projekty własne - powiedziała nam prezes Zarządu Teresa Sznajder.

Magdalena Kubik

PODZIĘKOWANIE

Gminna Biblioteka Publiczna wzbogaciła się o 12 tomów klasyki polskiej, które zostały подарowane przez Pana Stanisława Fundamenta z jego prywatnych zbiorów. Są to m.in. Trylogia H. Sienkiewicza - 6 t., S. Żeromski - „Syzyfowe prace”, S. Żeromski - „Ludzie bezdomni”, E. Orzeszkowa - „Nad Niemnem”. Wszystkie pozycje zostały wydane w „Wydawnictwie Dolnośląskim”, twarda złocona oprawa. Dziękujemy bardzo Panu Stanisławowi; który obiecał współpracę z naszą biblioteką, a warto dodać, że mieszka On w Warszawie. Jeżeli Państwo chcecie wzorem Pana Stanisława Fundamenta wzbogacić nasz księgozbiór będziemy bardzo wdzięczni. Proszę o kontakt: tel. 0-12 385-21-03, e-mail: gmina@nowe-brzesko.iap.pl

Renata Wesołowska



Adam Gzyl z Mniszowa
wywalczył drugie miejsce

Sukces Gimnazjalistów

**„Moja wieś, moje gospodarstwo.
Dwa lata po wejściu do Unii
Europejskiej”**

to tytuł Wojewódzkiego Konkursu Plastycznego zorganizowanego przez Małopolski Regionalny Oddział Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Do konkursu przystąpiło 78 gimnazjów z całego województwa małopolskiego. Prace uczniów obu gimnazjów naszej gminy zwróciły uwagę oceniającego jury. Uczeń II klasy Gimnazjum w Mniszowie Adam Gzyl wywalczył drugie miejsce. W nagrodę otrzymał odtwarzacz MP3, natomiast szkołę „wzbogacił” w cyfrowy aparat fotograficzny oraz rzutnik pisma. Prace uczniów Gimnazjum w Nowym Brzesku: Justyny Pająk oraz Szymona Siwka zostały wyróżnione.

Uczniowie otrzymali drobne upominki, a szkoła rzutnik pisma. Podsumowanie konkursu, wręczenie nagród odbyło się u finalistów, w Publicznym Gimnazjum w Jadownikach koło Brzeska, tam też zorganizowano wystawę prac, a jej otwarcia dokonał profesor Józef Murzyn z krakowskiej ASP. Słowa podziwu dla różnorodności pomysłów do nagrodzonych skierowali Kazimierz Rabsztyn dyrektor małopolskiego oddziału AriMR, Andrzej Markiewicz Małopolski Kurator Oświaty oraz prof. Józef Murzyn. Uznali oni zgodnie, iż rysunki są bardzo interesujące, zasługują na nagrody i wyróżnienia.

Jury stwierdziło, że zwycięzcami są wszyscy biorący udział w konkursie. - Mamy nadzieję, że młodzi artyści namówią swoich rodziców do korzystania z pomocy unijnej na rozwój gospodarstw - mówi Halina Krosta dyrektor Gimnazjum w Mniszowie, której podopieczny zajął II miejsce.

(AF)

Zmiany w LOK-u

Zebrani 9 marca na walnym zebraniu działacze nowobrzeskiego LOK-u wybrali na prezesa swojej organizacji Magdalenę Fularską. W tym roku LOK będzie obchodził 15. lecie swojej działalności po reaktywacji w 1992 roku.

Magdalena Fularska jest pierwszą kobietą wybraną na prezesa w historii nowobrzeskiego LOK-u. Od 1992 roku funkcję tę pełnili kolejno Tadeusz Fularski, Wiesław Lewandowski, Stanisław Grzyb i Arkadiusz Fularski. Ten ostatni zrezygnował na własną prośbę, tłumacząc decyzję nadmiarem pełnionych funkcji.

Nowobrzescy działacze LOK-u podczas ferii zimowych przeprowadzili czterokrotnie zawody strzeleckie i turniej tenisa stołowego. Na zebraniu zaplanowali zorganizowanie 3 czerwca wieloboju obronnego z okazji Dnia Dziecka. Mają zamiar czynnie wziąć udział w tegorocznych Dniach Morstinowskich w Pławowicach 26 i 27 maja. W lipcu mają zamiar obchodzić jubileusz 15 lat nieprzerwanej swojej działalności po reaktywacji w 1992 roku. W lipcu tradycyjnie odbędą się też zawody strzeleckie o puchar Dziennika Polskiego podczas Dni Nowego Brzeska 20-22 lipca. We wrześniu działacze tej organizacji spotkają się na święcie pieczonego ziemniaka w Hebdowie. Swoją obecność nowobrzesci LOK, zaakcentuje w czasie konkursu modeli różnych zorganizowanego wspólnie z Gminnym Centrum Kultury i Promocji 11 listopada. Członkowie nowobrzeskiego LOK-u postanowili też, że na lipcowy jubileusz opracują kronikę 15. lecia swojej działalności.

Zarząd Koła Gminnego LOK Nowe Brzesko to obecnie Magdalena Fularska (prezes), Tomasz Sasiński, Ryszard Garbarz, Juliusz Nowak (wiceprezesa), Joanna Dziwiszewska (sekretarz), Elżbieta Garbarz (skarbnik), Iwona Pająk, Jan Czekaj, Arkadiusz Fularski (członkowie). Komisja Rewizyjna Mariola Bartula (przewodnicząca), Augustyn Fularski i Stanisław Bednarski.

(AF)



**Magdalena Fularska prezes
Koła Gminnego LOK Nowe Brzesko**

Strażacka krew

Nie słabnie aktywność OSP. Zarówno poszczególnych jednostek, jak i Zarządu Gminnego czy Powiatowego. W styczniu i lutym nie tylko przeprowadziliśmy zebrania sprawozdawcze, ale również zaplanowaliśmy budżet i złożyliśmy wnioski o dotacje do naszego Związku.

W lutym (z inicjatywy Komisji) odbyliśmy spotkanie z Komisją Oświatową i Bezpieczeństwa, która interesowała się aktualnymi problemami w OSP. Z podziału dotacji, jakiego dokonaliśmy na Zarządzie Gminnym wynika, że na ubrania, hełmy, sprzęt pożarniczy otrzymamy ponad 5 tys. zł dotacji. Na Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZOSP przyznaliśmy dla OSP Kuchary 50 tys. zł dotacji na zakup nowego lekkiego wozu bojowego, jak i przegłosowaliśmy jednomyślnie przyznanie dla OSP Śmiłowice wycofywanego z KP PSP Jelcza, który jest w bardzo dobrym stanie. Dodatkowo dofinansowanie otrzymają również te

OSP, które starają się o środki z firm ubezpieczeniowych (pompa szlamowa OSP Rudno Dolne i drabina pożarnicza OSP Majkowiec). W styczniu przeprowadziliśmy wspólnie z KP PSP po raz pierwszy akcję krwiodawstwa. Druhny i druhowie z OSP oddali honorowo blisko 10 litrów krwi. Akcja ma być ponawiana, co kwartał. Z naszej gminy krew oddali Barbara, Magdalena, Monika, Marzena, Augustyn i Arkadiusz Fularscy oraz Józef Krosta, Marek Rokita i Paweł Jaroński. Pierwszego marca obradował Zarząd Powiatowy Związku OSP RP Proszowice. Ustaliliśmy, że powiatowe zawody sportowo-pożarnicze odbędą się w Radziemicach 19 sierpnia. Gminne zawody w naszej gminie odbędą 1 lipca w Kucharach. Przyznaliśmy medal im. Bolesława Chomicza prezesowi Józefowi Ciepłemu z Rudna Dolnego. Ustaliliśmy, że kolejna akcja strażackiego krwiodawstwa odbędzie się 12 kwietnia, a następne odbędą się w 23 czerwca, 8 września i 8 grudnia. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim tym, którzy oddali honorowo krew.

Zachęcam druhy i druhowy, i wszystkich chętnych, aby wzięli udział w kolejnej takiej akcji, którą przeprowadzimy 12 kwietnia w KP PSP w Proszowicach. Pomóżmy, jako strażacy potrzebującym. To naprawdę nie boli, a pomoc tą trudno przecenić.

Powiedzmy jeszcze, że na 21 kwietnia zaplanowano Zjazd Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP. Delegatami na Zjazd z powiatu proszowickiego wybrano

Joannę Dziwiszewską, Celinę Gawęda, Ryszarda Galusa, Stanisława Herchla, Henryka Porębskiego i Edwarda Smulczyńskiego. Delegaci do nowego Zarządu Wojewódzkiego to Arkadiusz Fularski i Aleksander Szopa. Dodam jeszcze, że w lutym przeprowadziliśmy dwa konkursy pożarnicze dla młodzieży szkolnej, jednym z nich jest OTWP, którego eliminacje wojewódzkie odbędą się 28 kwietnia.

Kończąc, życzę wszystkim Państwu zdrowych, radosnych i spokojnych Świąt Wielkanocnych oraz mokrego Śmigusa Dyngusa.

Arkadiusz Fularski



Turniej wiedzy pożarniczej

Już po raz szósty w Nowym Brzesku przeprowadzono eliminacje gminne w ramach Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej. Finałisti z powiatu wezmą udział w eliminacjach wojewódzkich 28 kwietnia w powiecie limanowskim.

- Zainteresowanie konkursem rośnie z roku na rok. W tym roku zgłosiło się tak wielu chętnych, że konieczne były eliminacje szkolne przed gminnymi. Dziękujemy dyrektorom i nauczycielom za przygotowanie dzieci do OTWP. Finałisti uczestniczą

w eliminacjach powiatowych - mówi Joanna Dziwiszewska organizator konkursu.

Zespół sędziowski tworzyli kpt. Jan Kwarciański z KP PSP Proszowice, a ze strony OSP druhowie Jan Czekaj i Kazimierz Sędek. Wszystkim uczestnikom konkursu nagrody ufundował i wręczył wójt Jan Chojka.

Finałisti:

Szkoła Podstawowa: 1) Magdalena Kučka, 2) Paweł Aksamit, 3) Elżbieta Mocherek,
Gimnazjum: 1) Aleksandra Pękala, 2) Łukasz Potęga, 3) Małgorzata Chmura,

Arkadiusz Fularski



Wspólna fotografia uczestniczących w OTWP

Kiedy dzwonią po Straż Pożarną

Już po raz IX Komenda Główna PSP wraz z Wydziałami Zarządzania Kryzysowego Urzędów Wojewódzkich zorganizowała konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży pod hasłem „Kiedy dzwonią po Straż Pożarną”.

Celem konkursu jest edukacja dzieci i młodzieży w zakresie zachowania bezpieczeństwa w momencie wystąpienia zagrożenia. Przeznaczony on jest dla uczniów w wieku od 6-16 lat. W swoich pracach przedstawiają oni jak należy postąpić w momencie wystąpienia zagrożenia, kiedy i jak należy zadzwonić po straż pożarną. Do konkursu na poziomie gminnym swoje prace zgłosiło 51 uczniów z tego 50 z Szkoły Podstawowej w Sierosławicach i 1 ze szkoły Podstawowej w Nowym Brzesku. Spośród nadesłanych prac komisja konkursowa wybrała po 5 najlepszych w poszczególnych kategoriach wiekowych.

- Wybór był ciężki bo prace były naprawdę piękne, a wyobraźnia dzieci nas zaskoczyła - mówi sekretarz gminy Arkadiusz Fularski. Widząc duże zaangażowanie i trud włożony w wykonanie prac wójt gminy Jan Chojka zdecydował przyznać dla każdego uczestnika drobny upominek. Ponadto decyzją komisji prace, które nie zakwalifikowały się do dalszego etapu konkursu zostały wystawione w Centrum Kultury i Promocji w Nowym Brzesku.

Uczniowie którzy nadesłali swoje prace do konkursu:

I GRUPA WIEKOWA

Agata Marek (Sierosławice), Arkadiusz Farnaus (Sierosławice), Magdalena Sroka (Sierosławice), Paweł Mocherek (Sierosławice), Patrycja Piórek (Sierosławice), Robert Pasek (Sierosławice), Marlena Makuch (Sierosławice), Gabriela Kurelus (Sierosławice), Aleksandra Książek (Sierosławice), Leszek

Bujakowski (Sierosławice), Daria Korcz (Sierosławice), Katarzyna Zabijak (Sierosławice), Kinga Kuca (Sierosławice), Karolina Grzyb (Sierosławice).

II GRUPA WIEKOWA

Natalia Łapińska, Sylwester Gajda, Łukasz Piątek, Nikodem Lupa, Izabela Myśliwiec, Szymon Zabijak, Damian Mocherek, Krzysztof Marzec, Paulina Buczek, Piotr Bujakowski, Sylwia Sagan, Mateusz Nowak, Anna Sędek, Michał Zabijak, Rafał Kłoda, Paweł Makara, Katarzyna Plaga, Oliwia Korcz, Karolina Pawlicka, Sebastian Sagan, Daria Farnaus, Adam Nawrot (wszyscy SP Sierosławice).

Uczniowie, których prace zostały zakwalifikowane do konkursu powiatowego:

I GRUPA WIEKOWA

Konrad Gawel, Damian Ciesielski, Robert Pasek, Marlena Makuch, Piotr Żmuda (wszyscy Sierosławice).

II GRUPA WIEKOWA

Szymon Zabijak (Sierosławice), Kamil Dziwiszewski (Nowe Brzesko), Krystian Włodarski (Sierosławice), Paulina Niemiec (Sierosławice), Michał Duda (Sierosławice),

Joanna Dziwiszewska

Na zdjęciu: Praca Pauliny Buczek ze szkoły podstawowej w Sierosławicach



Paulina Buczek (Sierosławice)

Zieleń wokół kościoła w Hebdowie



Na placu wokół kościoła i przy pomniku papieskim ponad 2 lata temu zostały posadzone drzewa i krzewy iglaste m.in. tuje, jałowce, cyprysiki, które pięknie się rozrastają. Wszystkie rośliny zostały zakupione za pieniądze ze składek mieszkańców wsi parafialnych tj. Hebdowa, Gruszowa i Pławowic. Co roku na wiosnę parafianie składają ofiary, za które kupowane są kwiaty jednoroczne do kwietników oraz przed pomnik Papieża i figurę Matki Bożej. Ciągłe dosadzanie są nowe krzewy i byliny. W tym roku planowane jest zasadzenie roślin zadarniających ziemię na przestrzeń pomiędzy figurą Matki Bożej, a kamiennym różańcem. Dzięki ofiarności parafian otoczenie wokół kościoła pięknieje i stwarza miłe wrażenie dla wszystkich przybywających do Sanktuarium Matki Bożej Hebdowskiej.

Krystyna Banaś

Fot. Przed pomnikiem jest coraz piękniej.

Polubić pszczoły

Zbliża się jedna z najpiękniejszych pór roku, którą jest wiosna. Tysiące kwiatów, błękit nieba, rozśpiewane ptaki, lazurowe poranki, to wszystko imponuje. Do wiosennych cudów można zaliczyć rój pszczeli, który spełnia także ważną rolę dla przyrody i człowieka.

Po trudnym okresie zimowym, kiedy zaświeci ciepłe wiosenne słońce, pszczoły rozpoczynają obloty w poszukiwaniu czystej wody, która jest niezbędna dla pierwszych wiosennych potrzeb w rodzinie pszczelej. Szukają pyłku na pierwszych wiosennych kwiatkach, który stanowi główny pokarm dla młodej pszczoły. Podczas długich lotów pszczoły od wczesnych godzin rannych pracują, aby zgromadzić jak najwięcej pokarmu, który po przerobieniu staje się wspaniałym i pachnącym miodem. Tego cennego daru natury na własne potrzeby w ciągu roku pszczoły zużywają około 90

kg miodu na jedną rodzinę. Zapasy gromadzone przez pszczoły w specjalnym magazynie, nazywanym nadstawką, są odbierane i odwirowane dla podniebienia i serc ludzi. Miód leczy, miód odmładza, miód uspokaja, miód dodaje wigoru w każdym polskim domu. Na stałe, obok chleba i mleka, powinien znajdować się słoik pachnącego miodu prosto z pasiek od znanych pszczelarzy.

Pszczelarze z Gminy Nowe Brzesko i z gmin sąsiednich mają wielką prośbę i apelują do ludzi dobrej woli, aby nie zabijali pszczół przez opryski, które muszą być wykonywane w rolnictwie w celu zniszczenia groźnych owadów. Opryski zwalczające owady nie muszą zabijać pszczół, wystarczy zdrowy rozsądek. Pierwszym groźnym opryskiem jest oprysk bobu. Bob jest rośliną obcopylną, licznie oblatywana przez pszczoły i trzmiele podnosząc jej wydajność w plonie, nie gromadząc dużej ilości miodu. Oprysk bobu na mszyce i inne szkodniki należy wykonywać w późnych godzinach popołudniowych, kiedy pszczoły skończą loty. Środek nie działa wówczas zabójczo na organizm pszczół, które mogą spokojnie oblatywać kwiaty bobu i zapylać je powodując wyższe plony. Również inne opryski powinny być wykonywane w godzinach wieczornych, co stanowi gwarancję na przetrwanie pożytecznych owadów, które są sprzymierzeńcami człowieka i roślin.

Pszczelarze z Koła Nowe Brzesko bardzo proszą rolników, aby w 2007 roku wszystkie opryski roślin oblatywanych przez pszczoły były wykonywane w godzinach wieczornych zapewniając dobre zbiory płodów rolnych. Pszczoły będą wówczas bezpiecznie zapylać kwiaty drzew owocowych, traw i ziół a zdrowy polski miód będzie chronić nas i nasze dzieci przed groźnymi chorobami i wirusami.

„Boli serce, bok drętwieje już miazdzyca ma nadzieję, Zawał, zator, nadciśnienie. Nic z tych rzeczy, ozdrowienie. Co sprawiło stan ten nowy? Propolis+ miód wielokwiatowy”

(Gala)

Z pszczelarskim pozdrowieniem:

Stanisław P. Mirek

Wraz z wszystkimi pszczelarzami z Koła Nowe Brzesko



Pies Senior

Często w swojej pracy w klinice spotykam się z pytaniem właścicieli, kiedy tak naprawdę należy zacząć traktować psy jako starsze.

Odpowiedz na to pytanie nie jest prosta ponieważ wpływa na to wiele czynników np.: rasa, stan odżywienia i utrzymania, przebyte choroby, predyspozycje osobnicze itp. Nie mniej jednak aktualnie w weterynarii psy traktujemy jako starsze w momencie przekroczenia 7-go roku życia. W tym okresie rozpoczyna się etap, w którym dochodzi do zaplanowanych i genetycznie uwarunkowanych zmian fizjologicznych. Zmiany te łącznie określane są jako proces starzenia i sprawiają, że modyfikacją ulega cały metabolizm, czynnościowa sprawność poszczególnych układów, a także wygląd i sposób reagowania na bodźce zewnętrzne. Pamiętajmy, że organizm ulega zmianom a nie chorobie!

Najważniejsze efekty starzenia, które łatwo można zauważyć to:

- zmniejszenie zapotrzebowania energetycznego o około 30-40%;
- zmniejszenie uwodnienia tkanek (skóra staje się cienka i nieelastyczna, naskórek ulega nadmiernemu rogowaceniu, zmienia się sylwetka ciała);
- obniżenie zdolności wysiłkowej i słabsze utlenowanie tkanek;
- zmiany sposobu poruszania się i reagowania na bodźce zewnętrzne;
- pogorszenie warunków trawienia i wchłaniania, a także metabolizmu leków;
- osłabienie mechanizmów termoregulacji;
- obniżenie sprawności działania układu immunologicznego.

Najłatwiej dostrzec te zmiany, które dotyczą wyglądu zewnętrznego oraz sposobu poruszania się zwierzęcia. Sylwetka zwierzęcia w podeszłym wieku staje się bardziej „okrągła”, linia kręgosłupa i linia brzucha obniżają się,



Dialogi uskrzydłone wierszem

Nowobzreski teatr „Gamp” nowy rok 2007 rozpoczął od występu na III już Przeglądzie Teatrów Szkolnych i Gimnazjalnych w Igołomi zorganizowanym przez Pana Piotra Mikę w piwnicach tamtejszej szkoły.

Jego pomysłem było również zorganizowanie w tym roku wystawy prac malarskich i rzeźbiarskich nauczycieli z gminy Wawrzeńczyce-Igołomia oraz Nowe Brzesko, które zdobiły ściany sali teatralnej tworząc iście artystyczną atmosferę. W Igołomi pokazaliśmy „Powrót Odysa” na podstawie utworu Ludwika Hieronima Morstina „Penelopa”

w reżyserii Anny Chojki przy współpracy Elżbiety Wójcik i Alicji Sendek. Bardzo dobrze spisali się nasi aktorzy tj.: Joanna Sendor, Kinga i Ewa Gładysz, Justyna Musiał, Paulina Bajorek, Aleksandra Klęk, Aleksandra Miska, Mateusz Gorzałczany, Piotr Zawartka, Marcin Walczyk nagrodzeni gromkimi brawami. Niedługo potem pojechaliśmy do Proszowic, aby wziąć udział w programie artystycznym zorganizowanym przez Proszowickie Centrum Kultury i Wypoczynku dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Aby wystąpić przed tamtejszą publicznością czekaliśmy cztery godziny. Występy przeplatane były aukcjami przedmiotów przygotowanych przez WOŚP.

W najbliższym czasie pokażemy Powrót Odysa w Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Nowym Brzesku dla ogółu społeczeństwa oraz rodziców i młodzieży gimnazjum. W przygotowaniu jest sztuka „Śluby Panieńskie” Aleksandra Fredry. Tadeusz Boy-Żeleński o komedii Fredry napisał kiedyś, iż jest to utwór pełen humoru, dowcipu i werwy, który każdemu dodaje skrzydeł. Dialogi są „uskrzydłone wierszem”, a intryga jest misterna i lekka. Nie pozostaje mi nic innego jak tylko zaprosić wszystkich do jej obejrzenia, już wkrótce.

Elżbieta Wójcik



siwe włosy oraz zmiany barwne na skórze. Aktywność ruchowa u takich psów obniża się, chód staje się wolniejszy, ostrożniejszy, zmniejsza się zdolność koncentracji a wykonywanie poleceń wydłuża. Słabnie również zdolność ostrego widzenia i odbierania dźwięków. Tym widocznym objawom starzenia się towarzyszą zmiany niewidoczne, czyli wewnątrz ustroju. To one modyfikują i osłabiają pracę serca, nerek, wątroby, płuc oraz mózgu.

Zmiany związane ze starzeniem powstają zawsze. Mogą one rozwijać się szybciej lub wolniej. Oczywiście im bardziej proces ten się opóźni tym większe szanse na zachowanie zdrowia fizycznego i prawidłowe funkcjonowanie organizmu oraz opóźnienie momentu choroby. Dlatego głównym zadaniem właściciela takiego zwierzęcia jest troska o hamowanie szybkości tych zmian. Można to osiągnąć poprzez działanie praktyczne:

- dostosowanie sposobu żywienia do zmienionych potrzeb energetycznych - dzienną dawkę pokarmową dzielić na kilka mniejszych porcji (3-4); ustalić stałe pory podawania posiłków; nie podawać starszym psom ciężko strawnych składników żywieniowych (np. kości); u bardzo starych

- psów podawać pokarm o konsystencji półpłynnej (suchą karmę można rozmiękczyć w letniej wodzie na 20-30 min. przed podaniem); karma powinna być przechowywana w temp. 15 do 35°C; należy unikać nagłych zmian w żywieniu; zapewnić psu stały dostęp do świeżej wody; u psów może wystąpić starczy brak apetytu - wiąże się on ze zmniejszonym zapotrzebowaniem na energię oraz osłabionym powonieniem;
- terapia ruchem i trening posłuszeństwa;
- profilaktyka: należy pamiętać o szczepieniach przypominających; o zwalczaniu ekto i endopasożytów;
- wsparcie farmakologiczne - jeżeli jest konieczne;

Stosowanie się do wymienionych wskazań irracjonalne prowadzenie starszego psa może sprawić, że przeżyje on kilka lat w dobrym stanie zdrowia fizycznego.

Okres ten spędzony bez bólu i chorób zapewnia zwierzęciu i jego właścicielowi dobry wzajemny kontakt i radość wspólnego obcowania.

lek. wet. Bartosz Pawliński

Potrzebne przedszkole

Wójt Gminy Nowe Brzesko, w odpowiedzi na zapotrzebowanie społeczne w roku szkolnym 2006/2007 utworzył trzeci oddział w Przedszkolu Samorządowym w Nowym Brzesku.

Ze względu na warunki lokalowe do tego oddziału uczęszczać może tylko 15 dzieci.

W następnych latach będzie również funkcjonował trzeci oddział. Przedszkole, na dzień dzisiejszy może pomieścić 65 dzieci. Zdajemy sobie sprawę, że zapotrzebowanie społeczne na miejsca w przedszkolu jest większe. W naszym przedszkolu nie odczuwamy niżu demograficznego.

Od kilku lat w naszym przedszkolu realizujemy misję, która ma na celu rozwój naszych wychowanków poprzez muzykę i plastykę. Podejmujemy różnorodne działania, aby przybliżyć dzieciom sztukę: wycieczka na Wawel, do szkoły

muzycznej, wprowadzanie różnorodnych technik plastycznych, poznawanie arcydzieł malarstwa światowego. Dzieci poznają różne gatunki muzyki, także muzykę klasyczną. W roku ubiegłym organizowaliśmy Turniej Tańca Ludowego, a w roku bieżącym będzie to Konkurs Tańca Dyskotekowego. Zarówno ubiegłoroczna i tegoroczna impreza będą miały zasięg międzypowiatowy. Zaprośiliśmy do udziału przedszkola z powiatu proszowickiego, krakowskiego. Otwarcie imprezy planujemy na 26 kwietnia 2007 roku w Centrum Kultury i Promocji w Nowym Brzesku. Konkursowi patronują: Jan Chojka - Wójt Gminy Nowe Brzesko i Jacek Zawartka - Przewodniczący Rady Gminy Nowe Brzesko. Planujemy wyjazd do Niepołomic. Tam dzieci będą zwiedzać muzeum specjalną ścieżką edukacyjną, dostosowaną do wieku dzieci. Oczywiście, jak co roku z okazji Dnia Dziecka organizujemy już IV Olimpiadę Przedszkolną. Co roku w zmaganiach sportowych uczestniczą przedszkola z Proszowic i Wawrzeńcyc. Zapraszamy dzieci 6-letnie z oddziałów przy szkołach w: Sierosławicach i Mniszowie do wspólnej zabawy. Przeprowadziłam króciutki sondaż wśród dzieci, które miały odpowiedzieć na pytanie: czy lubię moje przedszkole i dlaczego? Oto niektóre opinie dzieci: „bo jest fajnie”, „bo się uczymy”, „bo są dobre obiady i desery”, „jest wesoło”, „przygotowujemy się do I klasy”, „bo są fajne zadania”, „bo jest dużo zabawek”. Natomiast rodzice są zadowoleni z przedszkola, dlatego że: „zostawiają dziecko pod fachową opieką”, „pobyty dziecka w przedszkolu przekłada się na otwartość dziecka i śmiałość w kontaktach z innymi”, „przedszkole organizuje wycieczki, imprezy”, „na wysokim poziomie jest opieka i edukacja”. Niektórzy rodzice zwracali uwagę na warunki lokalowe: „małe sale i łazienki”, „droga komunikacyjna wokół przedszkola wymaga remontu, lub położenia nowej nawierzchni”. Ten króciutki

sondaż uświadamia nam, że praca opiekuńcza, wychowawcza i dydaktyczna przebiega prawidłowo, natomiast mamy jeszcze dużo do zrobienia, jeżeli chodzi o warunki lokalowe i estetykę otoczenia, chociaż w ostatnich latach przeprowadziliśmy następujące remonty: modernizacja ogrodu przedszkolnego, malowanie pomieszczeń przedszkolnych, cyklinowanie parkietów, dostosowanie kuchni do wymogów Unii Europejskiej.

Organizujemy dla społeczności przedszkolnej imprezy typu: Dzień Babci i Dziadka, spotkanie opłatkowe połączone z występem jasełkowym, Dzień Rodziny i zajęcia otwarte dla rodziców. Prezentujemy umiejętności naszych dzieci na forum lokalnym: I miejsce w Konkursie Palm Wielkanocnych, przedstawienie jasełkowe dla rencistów i emerytów.

Pozytywna opinia o naszej pracy zarówno rodziców jak i dzieci jest dla nas sprawą priorytetową, ale funkcjonowanie przedszkola nie było by możliwe bez zrozumienia naszych potrzeb przez Radę Gminy Nowe Brzesko i Wójta Gminy.

Specjalne podziękowania chcemy złożyć naszym darczyńcom: państwu Teresie i Adamowi Czekaj, państwu Marii i Adamowi Fudalej, pani Edycie Leśniak, państwu Grażynie i Mieczysławowi Klasa, właścicielom drukarni Donnelley, państwu Teresie i Romualdowi Skinder, panu Zbigniewowi Klasa. Dziękujemy również za współpracę panu Andrzejowi Domagała z Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Barbara Jamrozik

Zapisy dzieci do Przedszkola Samorządowego w Nowym Brzesku na rok szkolny 2007/2008

Szanowni Rodzice

Zapisy dzieci do przedszkola odbywać się będą w miesiącu kwietniu 2007 roku. Tak więc karty dla chętnych dzieci będą wydawane i przyjmowane od 1 do 30 kwietnia 2007r.

Nie ma potrzeby wcześniejszego pobierania kart. Jeżeli ilość dzieci chętnych do przedszkola przekroczy ilość miejsc w przedszkolu, wówczas zostanie powołana komisja rekrutacyjna.

W razie pytań proszę dzwonić pod nr telefonu: 012 38 52 107.

Regulamin rekrutacji do Przedszkola Samorządowego w Nowym Brzesku publikujemy na stronie www.nowe-brzesko.iap.pl

Barbara Jamrozik

„Skorzystaj z szansy osiągnij sukces”

W lipcu 2006 roku rozpoczęliśmy w Gimnazjum w Nowym Brzesku realizację projektu „Skorzystaj z szansy osiągnij sukces” w ramach Ogólnopolskiego Programu „Równać szanse” Polsko Amerykańskiej Fundacji Wolności i Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży.

Dzięki przyznanej dotacji mogliśmy stworzyć system zintegrowanych zajęć pozalekcyjnych, które są szansą rozwoju zainteresowań, poszerzania wiedzy, umiejętności i rozwijania zdolności uczniów z terenów wiejskich. Uzyskane środki przeznaczyliśmy m.in. na: dowóz młodzieży na dodatkowe zajęcia; wyjazdy uczniów na wycieczki o charakterze badawczym, naukowym; materiały do wykonania ćwiczeń przez uczniów, pomocy dydaktycznych; środki trwałe (laptop, ekran, aparat fot.) potrzebne uczniom do przygotowania wystawy fotograficznej, pokazu multimedialnego.

Głównym celem projektu jest wyrównywanie szans edukacyjnych młodzieży wiejskiej przez budzenie zainteresowania uczniów przedmiotami ścisłymi. Uczniowie dzięki pracy metodą projektu mogli aktywnie włączyć się w proces planowania działań i brania odpowiedzialności za ich wynik. W trakcie realizacji zadań młodzież poznała zasady funkcjonowania Stacji Wodociągów i Oczyszczalni Ścieków, uczestniczyła aktywnie w specjalistycznym badaniu czystości wód terenu Gminy Nowe Brzesko przeprowadzonym przez pracowników Laboratorium Stacji Badania Czystości Wód w Krakowie.

Uczestniczenie w tych zajęciach pozwoliło uczniom nie tylko poszerzyć swoją wiedzę, ale przede wszystkim zdobyć nowe umiejętności: posługiwania się sprzętem laboratoryjnym w pracowniach chemicznych, biologicznych i prawidłowego korzystania z odczynników chemicznych.

Nabyte umiejętności dotyczące prowadzenia badań systematycznie pogłębiają wykonując szereg doświadczeń i eksperymentów na zajęciach chemiczno biologicznych, potrafią przygotować materiały do badań poprowadzić obserwację dokonać jej analizy, wyciągnąć i sformu-



Doświadczenia przeprowadzane na AP w Krakowie.

wać wnioski dotyczące stawianego wcześniej przez uczniów problemu. Młodzież uczestniczyła wspólnie z rodzicami w szkoleniach dotyczących ekologii i ochrony środowiska przeprowadzonych przez pracowników ARIMR i ODR w Krakowie, poznane problemy globalnego zanieczyszczenia środowiska wyzwoliły u uczniów chęć zapobiegania im w swoim środowisku. Podjęli się wraz z nauczycielem biologii prowadzenia systematycznej zbiórki plastików, puszek, makulatury angażując w to swoje rodziny i znajomych. W swoim środowisku udało im się przynajmniej częściowo przekonać do segregacji śmieci i odpadów. Uczniowie uczestniczyli również w zajęciach prowadzonych na Akademii Pedagogicznej w Krakowie przez pracowników katedry fizyki dotyczących budowy wszechświata i zachodzących w nim oddziaływań, w zajęciach w Młodzieżowym Obserwatorium Astronomicznym. Pod opieką nauczyciela fizyki podczas rajdu i na zaplanowanym wieczornym spotkaniu prowadzili obserwację nieba wykonując m.in. oznaczenia gwiazdozbiorów. Uzyskaną wiedzę i nabyte umiejętności dokonywania pomiarów i oznaczeń wykorzystują w praktyce na zajęciach fizycznych samodzielnie wykonując pomoce dydaktyczne np. model Układu Słonecznego, mapę nieba. Uczniowie podjęli się również samodzielnego przygotowania i zorganizowania Międzyszkolnego Konkursu Matematycznego, przy niewielkiej pomocy opiekuna przygotowali regulamin konkursu, wystosowali pismo do dyrektorów i nauczycieli matematyki kilku gimnazjów powiatu proszowickiego, kazimierskiego i krakowskiego (integracja młodzieży różnych szkół), w którym zachęcali do udziału w przygotowanym przez nich konkursie, na zajęciach matematycznych przygotowali zestawy zadań do zarówno do etapu

szkolnego jak i międzyszkolnego.

Przeprowadzenie konkursu o takim zasięgu jest dużym wyzwaniem, uczniowie potrafili samodzielnie mobilizować się do systematyczności w działaniach, dostrzegają terminów i przyjętych w regulaminie ustaleń. Na zajęciach matematycznych rozwiązują zadania problemowe, potrafią stawiać hipotezy, dowodzić słuszności przyjętych rozumowań, wyciągać i formułować wnioski, przygotowują dla swoich rówieśników pomoce dydaktyczne w postaci brył gwiazdowych, wykonanie siatek tych brył było możliwe tylko dzięki informacjom znalezionym przez uczniów w internecie.

Podczas wszystkich działań uczniowie przygotowują potrzebne im informacje korzystając z różnych źródeł informacji, stały dostęp do pracowni komputerowej sprzyja pogłębianiu umiejętności korzystania z technik informatycznych.

Uczniowie potrafili wykorzystać znane wyszukiwarki w celu uzyskania potrzebnych informacji, przeglądają strony internetowe tematycznie poświęcone wybranym zagadnieniom, dokonują analizy informacji, tworzą bazę danych. Uczniowie pracując w grupie potrafili współpracować (widoczna lepsza organizacja pracy w grupach na lekcji) dzielić się zadaniami do wykonania, dyskutować i przekonywać do słuszności swoich racji poprzez rzeczową i konkretną argumentację wszystkie te umiejętności przyczyniły się do poprawy komunikacji między uczniami, pomagania sobie nawzajem dzięki czemu zmniejszyła się liczba agresywnych zachowań w szkole (pokontrolny protokół bezpieczna szkoła).

Autorzy: uczestnicy projektu

Republika poetów

**W ramach
Tegorocznych
IX Małopolskich Dni
Dziedzictwa Kulturowego
(26-27 maja) w parku
pławowickiego pałacu
planowane są wydarzenia
będące efektem
współpracy Małopolskiego
Instytutu Kultury w
Krakowie i Urzędu Gminy
Nowe Brzesko.**

Inspiracją tego projektu jest historia domu Morstinów a szczególnie słynne zjazdy poetów oraz XX-wieczne dzieje ziemi nowobrzezkiej. Poza zwiedzaniem posiadłości Morstinów odwiedzający Pławowice 26 i 27 maja będą mogli oglądać improwizowany, kostiumowy spektakl w przestrzeni parku pałacowego pt. „Mieszkańcy i goście pałacu w latach 20tych” w wykonaniu mieszkańców gminy Nowe Brzesko. Spektakl wyreżyseruje Mateusz Przyłęcki. Ideą tego projektu jest odtworzenie atmosfery wizyt poetów i pisarzy w Pławowicach oraz interakcja z ludźmi zwiedzającymi otoczenie pałacu. Ciekawie zapowiada się też prezentacja na wielkim ekranie, który ma być umieszczony na ścianie pałacu, pod tytułem „Republika poetów”. Będzie to cyfrowo zapisana opowieść o zjazdach poetów w Pławowicach i ważnych wydarzeniach z historii ziemi nowobrzezkiej. Na tę prezentację złożą się archiwalne zdjęcia oraz inne formy obrazu np. animacja czy film. Komentarem do prezentacji będą wypowiedzi mieszkańców gminy Nowe Brzesko. W ramach atrakcji parkowych przez cały weekend w parku mają być dostępne miejsca do zadumy i lektury: krzesła, ławki, leżaki i wiersze napisane przez gości Morstina: Staffa, Tuwima, Wittlina i innych. Wiersze te nie były dotychczas publikowane, ich źródłem jest pamiątka księga z parafii w Kościelcu, gdzie często bywał Morstin ze swymi gośćmi. Podobnie jak we wszystkich obiektach objętych programem tegorocznych Dni zwiedzający otrzymają kolorowy folder o pałacu oraz mini-przewodnik pomagający gościom odnaleźć się w przestrzeni parku odbywającego się tam spektaklu. Przy wejściu będzie zainstalowany punkt informacyjny, gdzie będzie można

dostać materiały promocyjne, zapytać o inne obiekty w pobliżu oraz o program zwiedzania.

Dniom Dziedzictwa towarzyszyć będzie duża kampania medialna.

Udział w zwiedzaniu i imprezach towarzyszących jest bezpłatny.

Przewidujemy dostępność obiektu w sobotę (26 maja) od 10.00 do 21.00 oraz w niedzielę (27 maja) w tych samych godzinach.

Arkadiusz Fularski

Samorząd gminy Nowe Brzesko zaprasza wszystkich mieszkańców gminy do udziału w IX Dniach Dziedzictwa Kulturowego w dniach 26-27 maja, a w szczególności do odwiedzenia Pławowic i Hebdowa.

Osoby chętne (młodzież, dorośli) chcące wystąpić w przedstawieniu plenerowym, lub chcące wspomagać organizację imprez prosimy o kontakt z Joanną Dziwiszewską pod nr tel. 0-12 385-01-09.

**Więcej szczegółów
na stronie
www.nowe-brzesko.iap.pl**

Przewidywany program:

Pałac w Pławowicach

Sobota 26 maja, park pałacowy
od 10.00 do 20.00 - park pałacowy
będzie dostępny dla zwiedzających
11.00, 13.00, 15.00 - zwiedzanie parku
z przewodnikiem, dr Włodzimierzem
Chorażkim,

16.00 wójt Nowego Brzeska oprowadza po parku, historii pałacu i gminy,

17.00 - zapraszamy wszystkich na premierę spektaklu plenerowego „Ogród poetów”

19.00 - premiera prezentacji multimedialnej opowiadającej, głosami mieszkańców, o historii gminy Nowe Brzesko.

od 10.00 do 19.00 - park pałacowy będzie dostępny dla zwiedzających

11.00, 13.00, 15.00 Zwiedzanie z przewodnikiem, dr Włodzimierzem Chorażkim

16.00 - spektakl „Ogród poetów”

18.00 - Mszę świętą, za poetów odprawi w pałacowej kaplicy ks. Jan Majka

19.30, Centrum Kultury w Nowym Brzesku

Na poetycką majówkę pod nazwą „Spotkanie poetów z poetami” wójt Nowego Brzeska zaprasza aktorów, którzy w spektaklu odtwarzali role mieszkańców pławowickiego pałacu, oraz tych, którzy wiersze piszą i czytają. W czasie spotkania zostanie również pokazana multimedialna prezentacja o historii gminy.

Kościół i klasztor Hedbowie

Sobota, 26 maja

10.00- 17.00- kościół otwarty dla zwiedzających

10.00, 12.00, 14.00, 16.00- zwiedzanie kościoła z przewodnikiem

Niedziela, 27 maja

10.00- 18.00- kościół otwarty dla zwiedzających

10.00, 13.30, 17.00- zwiedzanie kościoła z przewodnikiem

8.00, 11.30, 16.00- msze święte, kościół niedostępny dla zwiedzających.



Republika poetów. Zjazd literatów Pławowice 1926 r.

Różnica między ludźmi polega na ilości i rodzaju doświadczeń, które zapoznają ich z najmroczniejszymi oraz najszlachetniejszymi stronami ich charakteru.

O tym, czy człowiek zapragnie w życiu krzywdzić czy uszczęśliwiać, niszczyć czy budować, brać czy dawać, decyduje w przeważającym stopniu otoczenie, w którym dorastał. Tak istotna cecha jak niezłomność również nie bierze się z niczego kielkuje, a potem wrasta swymi korzeniami i cementuje charakter człowieka. Jednak ponad tym wszystkim stoi cecha, do której dążenie słynny psycholog Antoni Kępiński nazwał największą siłą człowieka. Miał na myśli dążenie do wolności.

Wolność. Niezłomność. Odwaga. Optymizm. To tylko cztery słowa i aż cztery słowa. Klucz niezbędny do opisa-



przełomie lat 50. i 60. XX wieku Bolesław Markocki zmagał się z drapieżnymi urzędnikami. Cerberami socjalistycznego „porządku”, którzy często nawiedzali go „proponując współpracę”. Za tymi słowami kryło się rzecz jasna upaństwowienie Zakładu Ceramiki Budowlanej. Stosowanie licznych forteli, umiejętność psychologicznej oceny i odróżnienia marnego urzędnicy od krwiożerczego kontrolera sprawiały, że wiedział z kim i na jaki ton rozmowy może sobie pozwolić. Miał odwagę mówić to, co myślał prosto w oczy. Nie znosił cichych wrogów oraz fałszu. Z drugiej strony wierzył w ludzi i wiedział, komu może zaufać.

Mógł zginąć podczas wojny biorąc udział w obronie Warszawy w 1939 roku, gdy wywieziono go na roboty przymusowe do Niemiec, wielokrotnie ryzykując życiem za honor Polski oraz gdy bosko wykradał z kolegą kartki żywnościowe, żeby następnego dnia znów spotkać się w pełnym

Wspomnienie o Bolesławie Markockim

nia sylwetki Bolesława Markockiego. To dzięki nim podtrzymywał na duchu współwięźniów w czasie wywózki na roboty przymusowe do Niemiec i to one zdecydowały o jego powrocie do wyniszczającej wojny, a potem zasmuconej socjalizmem ojczyzny. Widocznie wiedział, co robi skoro w wieku 39 lat ożenił się z młodszą o 17 lat miłością swojego życia o imieniu Lidia. Od tego momentu z zapalem realizował swoją pasję tworzenia, nieustannego budowania, spacerując od wczesnych godzin rannych po placu ciągle rozbudowanej cegielni. Działal na jej terenie niczym na placu boju jako strateg, obserwator, a przede wszystkim jako przyjacielski i odnoszący się z szacunkiem do swoich pracowników szef.

Dzięki poczuciu stabilizacji, które dawała mu rodzina, mógł nieustannie rozwijać się zawodowo. Był świadomy tego, że córki, a potem ukochane wnuki, są naturalnym przedłużeniem jego życia. Choć nie skończył studiów (co spowodowane było ciężką sytuacją materialną i burzliwym okresem w dziejach Polski) samodzielnie projektował i wykonywał obliczenia potrzebne do skonstruowania wysokiego na 35m komina w cegielni.

Był samoukiem, świetnym obserwatorem przyrody, która była dla niego istotnym źródłem inspiracji.

Wierzył w postęp cywilizacyjny, moralny i duchowny. Zawsze mierzył najwyżej, a wyzwanie było motorem jego działania. Powtarzał, że odkąd nauczył się liczyć, liczył tylko na siebie. Jednak nigdy nie odmawiał wsparcia słabszym, wręcz wychodził im z pomocą naprzeciw. Miał dystans do siebie i świata. Na krok nie odstępowało go poczucie humoru. Uwielbiał towarzystwo, dlatego zawsze z otwartymi rękami przyjmował każdego, kto zapukał do jego drzwi. Zresztą miało się wrażenie, że dom państwa Markockich nie miał drzwi, bowiem był dosłownie i w przenośni domem otwartym. Atmosferę domowych uroczystości tworzyli przede wszystkim goście, niekończące się salwy śmiechu oraz pieczołowicie przygotowane przez żonę specjały.

Tradycja przyjęć imieninowych, zjeżdżanie się do rozświetlonego pozytywną energią domu było dla wszystkich gości sposobem na oderwanie się od czarno białej rzeczywistości. Śmiem przewrotnie twierdzić, iż był to rodzaj sacrum, choć nie da się ukryć, zakrapianego alkoholem. Najbardziej zaufanymi powiernikami planów i myśli gospodarza domu byli ks. Witold Sobierajski oraz pan Ludwik Cęckiewicz, jak również blisko przyjaźnieni państwo Krystyna i Antoni Cęckiewiczowie, państwo Kwiatkowscy, państwo Srogowie, dr Maciej Biernat i pani Milewska.

Trzeba przypomnieć, że zwłaszcza na

składzie. Okazało się, że nie chleb, który zdobywał, ale siła ducha była dla współwięźniów tym, czym mogli się pokrzepić. Gdy zapalenie stawów uniemożliwiło mu chodzenie o własnych siłach, koledzy nosili go do fabryki na rękach, by nie utracić tego, który dawał im nadzieję. Słowa Heinricha Hein'a idealnie oddają sens jego walki o przetrwanie: „Człowiek silny kocha życie”.

Kolejnym potwierdzeniem jego odwagi jest list, który na wieść o śmierci Towarzysza Broni „Bolusia” przysłał mu kolega, pan Mieczysław Prześlica.

Po powrocie do Polski Bolesław Markocki nigdy nie wstąpił do żadnej z organizacji kombatanckich, bo uważał, że służenie ojczyźnie jest obowiązkiem każdego patrioty i również jego obowiązkiem jest niecierpanie z tego tytułu żadnych profitów.

Ileć patrzę na portret dziadka, moją uwagę przyciąga fenomen jego spojrzenia, które wybiega gdzieś daleko w przyszłość. Często zastanawiając się, co by mi powiedział, zasiadam w jego fotelu i kontynuuję myśli, które w nim zostawił. „Obyś żył przez wszelkie dni swego życia” życzył człowiekowi Jonatan Swift. On żył, a pamięć o nim wciąż bije w rytm bicia naszych serc.

Karolina Markocka
(Wnuczka)

Wspomnienia kobiet

Czyli jak to dawniej z wiejskimi „babami” bywało rzecz o działalności jednej z organizacji kobiecych działających przed 50 laty na terenie gminy Nowe Brzesko.

Po zakończeniu II wojny światowej, zmianie ustroju i właścicieli gruntów masowo zaczęły powstawać Gminne Spółdzielnie, które całkowicie zdominowały zarządzanie rolnictwem, rzemiosłnictwem, handlem oraz życiem kulturalnym we wszystkich miasteczkach i wsiach na terenie całego kraju. Nagle nastąpiła ostra i zdeterminowana rywalizacja pomiędzy GS-ami, którym podlegały Kołka Rolnicze, Państwowe Ośrodki Maszynowe, Ośrodki Nowoczesnej Gospodyni, Koła Gospodyń Wiejskich, Kluby Rolnika itp. organizacje. Największy ich rozkwit przypada na przełom lat pięćdziesiątych. W Nowym Brzesku na początku lat sześćdziesiątych również powstał Ośrodek Nowoczesnej Gospodyni, którego kierowniczką została Krystyna Jakubowska. Po paru latach funkcje jej przejęła Stanisława Maniak, a później przez wiele lat Ośrodek prowadziła Maria Świątek. ONG było to swoiste centrum informacji handlowej, reklamy artykułów gospodarstwa domowego oraz szeroko pojętego szkolenia kobiet.

Głównym jego celem była organizacja wszelkiego rodzaju kursów tj.: gotowania i szycia, prowadzenie prelekcji i pogadanek o tematyce społeczno-politycznej oraz szeroko rozumianej higieny życia codziennego, profilaktyki chorób społecznych i promocji zdrowego trybu życia. Kluczowym elementem stały się pokazy z zakresu najnowocześniejszych urządzeń gospodarstwa domowego i rolnictwa jak również przyrządzanie i degustacja potraw, wypożyczanie naczyń i sprzętu gospodarstwa domowego, organizacja zabaw i imprez okolicznościowych, pokazy seansów filmowych, wyjazdy do teatru, na wycieczki turystyczno-krajoznawcze oraz szkolenie dzieci i młodzieży szkolnej. W okresie nasilonych prac polowych w każdej wsi organizowano sezonowe „dziecińce”.

Prześledźmy zatem, w jaki sposób ONG w Nowym Brzesku organizował kobietom zrzeszonym w Kołach Gospodyń Wiejskich czas wolny od codziennej, ciężkiej pracy w polu. Nowobrzezkiemu ośrodkowi z siedzibą w Domu Ludowym podlegały KGW z Grębocina, Majkowic, Rudna Dolnego, Sierosławic, Gruszowa, Przybysławic, Mniszowa, Mniszowa Kolonii, Józefowa, Hebdowa, Pławowic, Kuchar, Nękanowic, Nowego Brzeska i Szpital.

W zamierzczłej dekadzie politycznej w niemalże każdej dziedzinie życia społecznego obowiązywała propaganda związana ściśle

z pracą ideowo wychowawczą podporządkowaną interesom partii rządzącej. Prelekcje miały jednoznaczny charakter i były obowiązkowe na każdym stopniu organizacyjnym. Odrębną preferencję stanowiły spotkania z nauczycielami, prawnikami oraz ludźmi kultury i sztuki. To od nich kobiety mogły się uczyć jak żyć lepiej, wygodniej i efektywniej spędzać czas wolny. Prelekcje dotyczące nauki i wychowania dzieci często prowadziła świetna



pedagog pani Leokadia Miłkowska. Istotą działalności oświatowej były prezentacje ciekawych, niekiedy specjalistycznych pozycji książkowych, ich dystrybucja oraz wypożyczanie do podległych Kół Gospodyń Wiejskich na terenie gminy. Odrębną dziedziną, były gminne konkursy z nagrodami o tematyce przybliżającej sylwetki wielkich Polaków czy wydarzenia z życia społecznego. Kobiety, które statutowo zrównane były z mężczyznami, w środowisku wiejskim często miały jeszcze duże problemy społeczno-moralne z pokonaniem stereotypów i zaściankowości.

W Ośrodku Nowoczesnej Gospodyni fachową i rzetelną radą służył im zawodowy prawnik, który przyjeżdżał z konkretnymi poradami.

W latach 60- tych kontakt z podstawową służbą zdrowia był mało dostępny i uwarunkowany wieloma ograniczeniami typu: mała ilość wiejskich ośrodków zdrowia, wąskie grono lekarzy specjalistów, trudności komunikacyjne i powszechny lęk i mniemanie, że „samo przyszło, samo wyjdzie”.

Ośrodki Nowoczesnej Gospodyni chcąc zdecydowanie pomóc wiejskiej kobiecie wprowadziły szeroką i specjalistyczną akcję oświatową związaną z higieną i profilaktyką zdrowotną. Zajęcia prowadzone były przez fachowy personel medyczny (akuszerki, pielęgniarki, higienistki oraz lekarzy różnych specjalizacji- najczęściej ginekologów, internistów i kardiologów). Pogadanki i instruktarze wzbogacone były filmami, prezentacjami książkowymi i broszurami, które można było zakupić na miejscu.

Wiedzy z zakresu oświaty zdrowotnej nigdy nie jest za dużo. Kto z nas nie chciałby poszerzyć swojej wiedzy o tematy, które nurtowały kobiety przed wieloma laty?. Czy nastąpiła dezaktualizacja problemów zdrowotnych?. Wręcz przeciwnie! Chyba większość ze współczesnych kobiet chciałaby pójść na wykład, czy film instruktorzowy poczym w spokoju przedyskutować z lekarzem lub pielęgniarką nurtujące ją zagadnienia dotyczące zdrowia. Chociaż przez ostatnie pięćdziesiątolecie ewolucja w każdej dziedzinie życia poczyniła niewyobrażalnie wielki postęp, to tematyka zagadnień nurtujących kobiety w zasadzie się nie zmieniła. Filmy i wykłady poparte były konkretnymi pokazami i nauką np.: pielęgnacja noworodka, chorego w domu itp. Ogromnym powodzeniem cieszyły się kursy kosmetyczne, na których kobiety zapoznawały się z najnowszymi technikami pielęgnacji ciała, włosów, paznokci oraz uczyły się makijażu.

Założeniem Ośrodka Nowoczesnej Gospodyni było zerwanie z tradycyjnymi metodami pracy w gospodarstwie domowym i wprowadzenie wszelkich nowinek technicznych. Dlatego też ogromną popularnością cieszyły się wystawy najnowocześniejszego sprzętu gospodarstwa domowego. Szkolono też dziewczęta z kl. VII i VIII w zakresie podstawowych prac związanych z prowadzeniem domu. Któż teraz uczy nastoletnie dziewczynki prania, gotowania, krochmalenia, wieszania bielizny pościelowej czy układania firanek? Ponadto dziewczęta kończące szkołę podstawową dokładnie znały technikę pieczenia ciast: drożdżowych, uciernianych, kruchych i smażonych. Potrafiły gotować zupy, piec i smażyć mięsa, przygotowywać wyroby garmażeryjne, przystawki, salatkę jarzynową, czy lepić różnego rodzaju pierogi.

Adeptki dwuletniej nauki organizowanej przez Ośrodek z powodzeniem mogły prowadzić samodzielne gospodarstwo domowe. Uczono je nawet obsługi miksera, szybkowaru, magla, obielacza, prężalni firan czy odkurzacza. Dla kobiet starszych organizowano cykliczne kursy: gotowania, pieczenia, kroju i szycia, haftowania i szydełkowania, repesacji pornczoch, obróbki i przetwarzania mięsa, konserwacji i przetworów z ryb, czy z drobiu.

Regularnie zapoznawano się ze wszelkimi nowościami z zakresu sadownictwa i uprawy roślin. Sprowadzano nasioną i sadzonki nieznanych warzyw, kwiatów oraz krzewów. Niewykwalifikowani rolnicy mieli możliwość zdobywania wiedzy na różnego rodzaju kursach rolniczych. Wspólnie jeżdżono na nowo powstające eksperymentalne szkółki i plantacje. Działalność nowobrzezkiego

Wielkanoc w pałacu

Przed Wielkanocą Pani Zdanowska bywała bardzo zajęta. Mniej doglądała ochronki, szkółki wyszywania i haftu a zajmowała się przygotowaniem do świąt.

Śniadanie dla najbliższych odbywało się w salonie dużym i potrawy były tradycyjne; szynka gotowana, szynka pieczona, mostek cielęcy nadziewany, galantyna z kury, czyli kura nadziewana. Dziczyna z zimy jak comber z sarny i kielbasa z dzika. Jajka, baby. Dodatkowo było śniadanie dla zatrudnionych we dworze i każdy otrzymywał do domu „święcone”, czyli paczkę z kielbasą, czy boczkami, ciastem, jajami, masłem i (cukierkami, jeśli w domu były dzieci). Męski personel dostawał butelczynę, a personelu męskiego było bardzo dużo, gdyż Zdanowscy, a potem Osuchowski hodowali dużo koni, do pracy w polu, do powozów, do załatwiania spraw związanych z prowadzeniem gospodarstwa jak mleczarnia, przywóz „poczty” z Nowego Brzeska, dojazd do gminy w Gruszowie, czy do powiatu w Miechowie.

Była też kuźnia prowadzona można powiedzieć „na okrągło” gdyż w wolnej chwili kowal mógł podkuwać konie z sąsiedztwa i jak mu ktoś coś „wyrzucił”, to miał dla siebie. Poświęcenie potraw odbywało się za bramą główną, przy gazonie. Pani Zdanowska dekorowała stół np. babki we wianuszkach mirtu, jaj kolorowanych w naturalnych barwnikach cały kosz itd. itp. Dookoła ustawiali się ludzie z koszykami ze Śmiłowic. Jeśli była bardzo brzydka pogoda to święcenie odbywało się w korytarzu Pałacu. Po poświęceniu ksiądz z Hebdowa miał śniadanie z naleweczkami i był odwożony bryczką z Pałacu. Ten

zwyczaj „święcenia przy gazonie” był kultywowany do lat pięćdziesiątych i nawet są zdjęcia z kaplicy.

Na rezurekcję Pani Zdanowska jechała jednym wolantem, a Osuchowscy drugim wolantem. Bryczkami jechała reszta osobistego personelu i rodziny. Do wolantu zazwyczaj dobierane były konie kare. Wszystkie konie były zadbane jak to się mówiło „wyfutrowane”. Były też sanie ozdobne i „linijka” na jednego konia; no i sprzęt do pracy w polu. Forszmani i ich pomocnicy dostawali butelczynę dopiero po powrocie z kościoła, aby nie wyrzucić wolantów i bryczek. Pani Zdanowska przed dekorowaniem Grobu Pańskiego i całego kościoła zawoziła osobiście świece woskowe, Pani Gienia, która mi to opowiada, mówi, że ze dwa naręczą świec, czyli około pięćdziesięciu. Pamiętamy, że nie było elektryczności i kościół był oświetlany świecami. Dostarczano również do kościoła kwiaty z oranżerii. Kumowie z Hebdowa i Śmiłowic też hodowali na oknach amarylise i hortensje i wozili w doniczkach do kościoła, a po świątach zabierały z powrotem.

We dworze był prąd „z dynama”, ale był używany przeważnie w mleczarni, a Śmiłowice słynęły z wyrobu masła.

Pani Gienia Bodziochowa i jej rodzeństwo, siostry i bracia byli zatrudnieni u Zdanowskich. Pamiętamy, że bieda zmuszała ludzi do podejmowania różnych prac. Aniela Zdanowska bardzo dbała o żeński personel. W czasie okupacji, kiedy żandarmi zbierali młodzież do kopania rowów przeciwczołgowych, zawsze swoje panienki wybrańca, albo wykupywała gdyż były ładne i bała się, aby nie były molestowane lub zmuszane do odwajemniania zalotów. Pani Gienia jeszcze teraz w wieku lat osiemdziesięciu jest urodna, miła i uśmiechnięta; a ja pamiętam wszystkie cztery siostry, były ładniejsze nawet od



mojej mamy i mojej cioci Natalii Belskiej.

Pani Aniela Zdanowska bardzo chętnie zajmowała się chorymi dziećmi i osobami starszymi chorymi. Można powiedzieć, że zajmowała się przypadkami beznadziejnymi; jak lekarz powiedział, że nic się nie da zrobić, a na dojazd do szpitala do Krakowa i opłatę nikt nie mógł się zdobyć, zajmowała się tym właśnie Pani Zdanowska.

Wypielegnowała tak najmłodszego brata Pani Gieni, Alfreda Kozę, który w dzieciństwie wpadł do rozgotowanych ziemniaków (a ziemniaki utrzymują bardzo długo ciepło) miał poparzone krocze i pośladki. Nikt nie chciał nim się zajmować i Pani Zdanowska codziennie zmieniała temu dziecku opatrunki, aż się wszystko wygoiło. Oprócz tego, że była sanitariuszką, a pochodziła z Wielkopolski, więc to jest pewne, że miała przeszkolenie (Powstanie Wielkopolskie) to dodatkowo interesowała się medycyną i zielenictwem. Zawsze dawała podwodę po akuszerkę, bez względu, czy ktoś pracował w majątku czy nie. Po Świątach Wielkanocnych zajmowała się swym następnym hobby, a więc drobiarstwem. Rościła kury, perliczki, afrykanki i indyki. Sama sprawdzała czy zarodek się rozwija. Sprawdzało się w ciemności przed zapaloną świecą. Sprawadzała też kurczęta z Bochni, bo tam był prąd, gaz i wylęgarnia. Nigdy nie narzekała, że się pobrudziła, mówiła: „Jak pojedę do Krakowa to się wystroję, a tu mogę chodzić we fartuchu”.

Teodora Odziomek

Ośrodek Nowoczesnej Gospodyni i jego agend w postaci Kół Gospodyń, to nie tylko wycieczka na szkolenia. Gro czasu poświęcano imprezom rozrywkowym i zabawom tanecznym. Ich organizacja prócz aspektu emocjonalnego nastawiona była również na cele konsumpcyjne. Zarobione pieniądze przeznaczano na zakup nowocześniejszego sprzętu, remonty, a nawet akcje charytatywne. Któż dzisiaj uwierzy, że nowobrzezkie gospodynie zbierały ubranka i wysyłały je do będącego w stanie wojny Wietnamu? Corocznie organizowano przyjęcia z okazji Dnia Matki, Dnia kobiet, 22-lipca, dożynki, pieczenie ziemniaka i tradycyjnego Sylwe-

stra.

Kobiety wyjeżdżały na występy estrady krakowskiej do filharmonii, opery, operetki i teatru. W rewanżu nowobrzezka estrada gościła największe ówczesne sławy: M. Woniciego, H. Zakrzewską, przepiękną Alinę Janowską i sexbombę Kalinę Jędrusiak.

Działalność turystyczno-krajoznawcza, to wycieczki kobiet wraz z rodzinami do miejsc, które ze względu na swój charakter i niepowtarzalny urok powinny być znane każdemu Polakowi. Kobiety w czynie społecznym białły szkołę a nawet

samodzielnie wyremontowały zniszczony odcinek drogi.

Ośrodek Nowoczesnej Gospodyni w Nowym Brzesku zakończył swoją działalność wraz ze zmierzchem socjalistycznego modelu kształtowania i wychowania społeczeństwa. Lecz może komuś z Czytelników tego artykułu nasunie się myśl, że warto sięgnąć po stare, dobre i wypróbowane metody organizacji wolnego czasu nie tylko kobiet, młodzieży, ale i rodzin. Może ci, którzy są odpowiedzialni za kształtowanie postaw społecznych sięgną po wzorce z minionej epoki?

(GORA)

Uprowadzona w Wielki Piątek

Jestem emerytowaną pielęgniarką. Pracowałam 17 lat w kraju i 12 za granicą. Między innymi miałam dyżury pod telefonem w Proszowicach. Szkołę Pielęgniarską skończyłam po to, aby pracować na Sali Operacyjnej, i tak się stało. Proszowice, lata siedemdziesiąte, Wielki Piątek. Krzątałam się po domu. A tu wiadomość! Cięcie cesarskie. No to jak najszybciej do karetki pogotowia, na Salę Operacyjną Ginekologiczno-Położniczą i ciach, dzidzius na Bożym Świecie, mama jest wybudzona. Ja liczę narzędzia, i materiał opatrunkowy, bo to jest czynność najważniejsza. Nie wiadomo czemu stoi nade mną operator, zastępca ordynatora, a potem ordynator w Szpitalu Żeromskiego w Nowej Hucie dr Stefan Kałuża. „Odwiozę cię do domu” Stefanku, wychyl się z okna i zobaczysz mój balkon, przejdę się! „Odwiozę cię do domu”, jak katarynka. Myślę sobie, może chce złożyć życzenia świąteczne mojej babci 86 letniej starszuszce, bo już parę razy z nią rozmawiał i zachwycał się tą miłą wiejską kobietą. No to jedziemy. Ale mijamy ulicę Kopernika i Proszowice, i jedziemy. W siną dal! Ja protestuję, on swoje „odwiozę cię do domu”. No, sytuacja

trudna. Macam się po kieszeniach, ani grosza. Wjeżdżamy na drogę bocheńską. On żartuje, opowiada mi o dzieciach swoich. Ja nieomal płaczę. Bo Wielki Piątek, wszystkie moje plany spełzyły na panewce.

Dr Stefan Kałuża był i jest szlachetnym, miłym kompanem, ale trzymając się go żarty. Jeszcze nie zorientowałam się o co chodzi i siedzę, jak nie przymierzając „moherka” (smutne i nadęte te Panie!). Ale widzę tablicę informacyjną Kalwaria Zebrzydowska 15 km. I przypomniałam sobie, że dr Kałuża, co roku jeździ na Misterium Męki Pańskiej. No i uspokoiłam się, bo wiem, że jedziemy do Kalwarii Zebrzydowskiej.

Było po deszczu, ziemia częściowo rozmrażnięta i tłumi ludzi. Starzy, młodzi, kaleki. Pierwszorazowi w wieńcach na głowie. Ja nie miałam wieńca, bo byłam bez grosza. Chociaż znałam „Misterium”, tak byłam zafascynowana tymi pielgrzymami, że modliłam się i płakałam razem z nimi, potknęłam się i wywróciłam parę razy. I tak przeszedłam od Barabasa, aż do pustego Grobu.

Na całe szczęście odnalazłam drogę do samochodu doktora. Ale go nie było, bo powiedział na początku, że pójdzie dowiedzieć się czy już był Kardynał Wojtyła. Dr Kałuża należał do Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie i sprawy religii były mu bardzo bliskie. Ja natomiast miałam pretensje i żal do księdza Karola Wojtyły, bo w latach pięćdziesiątych zabierał po drodze moich kolegów. A było to na Plantach na trasie od dworca do Uniwersytetu. Idąc do

szkoły na Krupniczą lubiłam stowarzyszyć się z kolegami i omówić zadania z matematyki, fizyki czy chemii, a oni! Jak zobaczyli księdza Wojtyłę, w biednej sutannie, w biednym płaszczyku w obłożonych butach, ze stosem książek, a na książkach kałamarz z atramentem, to koniec, jak te szpaki otaczali Go i gadu gadu. Ksiądz profesor Karol Wojtyła siedzi sobie w tej grupie chłopców na Franciszkańskiej, a ja już nic się nie mogłam nauczyć od kolegów. Wiele razy im mówiłam „Co wy w tym Wojtyłę widzicie? Wojtyła, Wojtyła. Mamy tak przystojnego, eleganckiego katechetę w kościele Sw. Barbary, a wy Wojtyła. Ale to oni mieli wyczucie, nie ja.

A wracając do Wielkiego Piątku. Stojąc pod kramami z dewocjonaliami, brudna, w podartych rajstopach, zmrażająca, rozzochrana, w chusteczce na głowie, i czekam na tego, co mnie uprowadził. Podchodzi babina i mówi „Ni mosz roboczku piniędzy, to naści obrazek”. I dała mi obrazek z Kalwarii Zebrzydowskiej. Tak, to byłam żebraczką we Wielki Piątek.

W domu nikt mi nie uwierzył w moją przygodę. Nikt się do mnie nie odzywał, tylko słyhać było, jak energicznie są przestawiane garnki i zamykane drzwi. Dopiero pomału, pomału największą miłość mojego życia, moja babcia Basia, wysłuchała mnie, uwierzyła w moją opowieść i często się jeszcze ze mnie śmiała, że w Wielki Piątek byłam uprowadzona.

Todzia Odziomek

Wielkanoc Noc Wielka, gdy miłość zwycięża nad nienawiścią

Od śmierci dziadka Ewy minęły prawie dwa tygodnie. Dziewczyna jednak dalej nie mogła pogodzić się z tą stratą. Była na spotkaniu wolontariuszy i gdy wróciła do domu zastał tam smutek. W drzwiach do pokoju dziadka stała mama. Płakała. Gdy zdjęła buty, minęła mamę, jeszcze nie wiedziała co się stało. Chwilę potem zobaczyła tatę, babcię, brata, którzy siedzieli przy fotelu, w którym leżał zmarły dziadek. Babcia trzymała go za rękę. Gdy Ewa podeszła bliżej zobaczyła że dziadek ma uśmiechniętą twarz. Zmarł nagle.

Dziadek, były więzień obozu koncentracyjnego, człowiek o dobrym i prostym sercu, który bardzo dużo wycierpiał w życiu, był dla Ewy zawsze wzorem. Kochała go bardzo. Miał w sobie dużo miłości i dobroci, potrafił wysłuchać każdego z uwagą i doradzić. Od dziadka uczyła się kochać świat i odkrywać nadzwyczajność, niepowtarzalność każdego dnia. Po wielu ciężkich przejściach życie i każdą jego chwilę uważał za wielki dar. Był bardzo

radosny. I za to Ewa kochała go najbardziej. To on najmocniej popierał Ewę i pomagał, gdy zdecydowała się zostać wolontariuszką. Ewa zdawała mu zawsze relacje ze swojej pracy w wolontariacie. Wiedziała, że to czyni ukochanego dziadka jeszcze bardziej szczęśliwym. A teraz, gdy przyjechała z kolejnymi wspaniałymi wiadomościami, pełna entuzjazmu i zapału dzięki spotkaniu z ludźmi, którzy są, tak jak ona, gotowi do poświęceń w służbie innym, okazało się, który wspierał ją w bezinteresownym działaniu odszedł...

Zbliżały się Święta Wielkanocne. Dziadek Ewy szczególnie kochał te święta. Zawsze, gdy się zbliżały był bardziej radosny i rozpromieniony.

Wielkanoc to czas bardzo radosny. Dla chrześcijan jest to najważniejsze ze świąt. Dwa tysiące lat temu Jezus Chrystus zmartwychwstał pokonując śmierć i wybawiając ludzi. Na pamiątkę tamtego wydarzenia chrześcijanie świętą pokarmy: sól, jajka, chrzan... wcześniej rano zbierają się na mszy rezurekcyjnej, by zobaczyć pusty grób, w którym leżał Pan Jezus i cieszyć się tak, jak kiedyś cieszyli się uczniowie na widok zmartwychwstałego nauczyciela, gdy uświadamiali sobie, że „morza wyschną, góry się w proch obrócą, a Jego chwała nie przemienie”. Malowane, pięknie zdobione jajka wielkanocne symbolizują nowe życie.

Choć dla Ewy czas ten zawsze był

źródłem wielkiej radości, to tym razem wszystko było jakby smutniejsze. Nie miała zapału, by świątecznie przystrajać dom, nawet malunki na jajkach nie były takie ładne. Gdy na mszy rezurekcyjnej słyszała radosne pieśni nie potrafiła razem z innymi śpiewać. Ale wtedy zobaczyła stojącą w ołtarzu figurę Chrystusa, który w rękę trzymał chorągiew. Był tak bardzo zwycięski. Pomyślała sobie, że przecież dziadek tak bardzo kochał Pana Jezusa. Służył mu całym sercem i wierzył, że kiedyś się z nim spotka. Wyobraziła sobie dziadka, który zmartwychwstał razem z Panem Jezusem i dzięki Niemu. Była pewna, że tak się stało; że dziadek jest naprawdę szczęśliwy. Zrozumiała, że dla niego musi mieć siłę i radość. Dla Pana Boga, dla miłości, dla zmartwychwstania. Musi mieć siłę i radość, żeby dobrze pracować w ukochanym wolontariacie. Dziadek odszedł, ale zostawił w swoich słowach, czynach, gestach, uśmiechu nadzieję i radość. Tę nadzieję pozostawił także i w Ewie... Dlatego zmarł z uśmiechem na twarzy...

Dziewczyna nabrała siły, by zaśpiewać z innymi.

Wielkanoc noc wielka, bo zwycięska

Lat temu dwa tysiące
Zanim weszło słońce
Była noc jak inne
Ciemna, cicha...

Klaudia Rachwałik

„O POTRZEBACH PSYCHICZNYCH NASZYCH DZIECI”

Obecnie nie obserwuje się u dzieci braku zaspokajania potrzeb biologicznych. Rzadkością są więc dzieci głodne, bowiem szereg instytucji wspiera rodziny będące w trudnej sytuacji, finansując np. dożywianie dzieci. Coraz częściej spotyka się za to dzieci smutne, załężnione, zamknięte w sobie, mało aktywne, których zachowanie wynika z niezaspokojenia potrzeb psychicznych.

W naszym codziennym, zabieganym życiu, coraz częściej brak czasu na okazywanie naszych uczuć dziecku, naszego zainteresowania nim i jego problemami. Najłatwiej i najprościej zrekompensować zaniedbania i doładować ten „akumulator dziecięcych potrzeb psychicznych” w okresie kiedy sami jesteśmy wypoczęci wakacji, świąt, weekendów.

„Tak mało, tak mało jest taty na co dzień, A zegar na ścianie wciąż chodzi i chodzi ... Tak wiele mam pytań do mamy i taty. Na każdą niedzielę tych pytań wystarczy. Więc dobrze, że mamy w tygodniu niedzielę Bez szkoły i pracy, a tylko dla siebie. ...”

Są to prawdziwe marzenia życzenia wielu dzieci. Każda matka, nawet najbardziej zapracowana, powinna znaleźć czas, by móc być.

„Tak natchłona, jakby szczęście niosła w ramionach ciepłych i czułości pełnych. Tak zapatrzona, jakby w oczach dziecka odczytać chciała całą jego przyszłość. I tak uśmiechem pragnąca zażegnać lęz jego każdą, że wiesz: to jest miłość...” (J.Brzostowska)

Właśnie potrzeba miłości jest jedną z najistotniejszych potrzeb w życiu każdego człowieka. Brak okazywania miłości przez matkę, powoduje u małych dzieci zmniejszenie ich odporności fizycznej oraz zwiększenie podatności na infekcje. Ojcowie najczęściej stwierdzają, że kochają swe dzieci, tylko nie umieją im tej miłości okazywać. Pamiętać należy, że kto w okre-

sie dzieciństwa nie zaznał pieczyoty i ciepła rodziców, kto jako małeństwo nie czuł się przez nich akceptowany i kochany, ten z trudem zdoła rozwinąć w sobie dostateczne poczucie własnej wartości, żeby móc żyć respekt do siebie, nie mówiąc już o innych ludziach i ich potrzebach.

Potrzeba kontaktu jest kolejną potrzebą psychiczną i trwa do końca naszego życia. Kontakt to z jednej strony wzajemne zwracanie na siebie uwagi, z drugiej zaś to rodzaj interakcji przy przekazywaniu myśli i wzruszeń. Istotą kontaktu między matką i jej małym dzieckiem stanowi porozumienie emocjonalne, na które składają się takie elementy jak: bliskość fizyczna, wzajemne odczuwanie stanów psychicznych i wzajemna czułość. U osób dojrzałych dochodzi jeszcze wzajemne dzielenie się swoimi radościami i smutkami, wymiana poglądów, stanowisk,...

„Dzieci chowane bez pieczyoty są jak kwiaty hodowane bez słońca”. (A.de Musset)

W wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym dziecko najlepiej zaspokaja potrzebę kontaktu emocjonalnego w grupie rówieśniczej. Powodzenie kontaktu z rówieśnikami w dużym stopniu zależy od tego, jak układał się kontakt emocjonalny z matką i innymi członkami rodziny w pierwszych latach życia dziecka. Z domu rodzinnego dziecko wynosi postawę ufności lub bojaźni i lęku. Jeśli było zaakceptowane i wysoko cenione przez rodziców od najmłodszych lat życia, to będzie ono dążyło do pełnego wyzwolenia swoich uczuć, sympatii, złości i strachu, bez obawy o to, że zostanie upokorzone i że utraci swą godność lub zaufanie. Jeżeli od pierwszych miesięcy życia dziecko czuje, że nie jest darzone uznaniem, że jest niezauważane lub zbędne w rodzinie, często pozostawione samemu sobie wówczas może się zrodzić u niego podejrzliwość, brak zaufania, wrogość w stosunku do innych i zamknięcie w sobie. Dziecko pozostając w stanie dłuższego zagrożenia, niejednokrotnie musi uciekać się do samoobrony, być ostrożne, podejrzliwe, musi uczyć się ukrywać swój gniew i niezadowolony. Dzieci ze szkół podstawowych często mówią, że rodzice nie mają dla nich czasu, nie rozmawiają z nimi pozwalają biegać po podwórku lub oglądać telewizor czy grać na komputerze. A wystarczy poświęcić kilkanaście kilkadziesiąt minut na rozmowę - co było w szkole, o czym był oglądany film, z czym miał problem. Młodzież o swoich kontaktach z rodzicami mówi jeszcze krócej mijamy się rano w łazience. Niestety, coraz częściej można spotkać dorosłego z psem na spacerze, niż z własnym dorastającym dzieckiem.

Potrzeba bezpieczeństwa wyraża się przede wszystkim unikaniem wszystkiego, co teraz albo kiedyś w przyszłości, może

przynieść śmierć czy cierpienie.

„Ludzie, którym zapewniono poczucie bezpieczeństwa i uczyniono ich silnymi w najwcześniejszych latach życia, mają tendencję do pozostawiania takimi w obliczu jakiegokolwiek zagrożenia potem” (Maslow)

Silnym i bezpiecznym może się czuć dziecko tylko akceptowane i uznawane przez rodziców i najbliższych.

Dobrzy rodzice muszą umieć rozumieć dziecko i współodczuwać razem z nim jego przeżycia - chociaż nie zawsze dzieci spełniają pokładane w nich nadzieje. Pozwólmy dziecku, w razie porażki wyłukać w naszych ramionach swój ból, żal czy złość. Gdy całym ciałem odbierać będzie informację kocham cię takim, jakim jesteś na pewno czuć się będzie bezpieczniej.

Niezaspokojoną potrzebę uznania obserwuje się u dzieci, którym wytyka się ich najmniejsze błędy, czasem wręcz niezamierzone niechętności, zbyt surowo się je ocenia i gdy są często karane. Gdy brak jest im spontanicznego uznania, będą przesadnie przechwalać się, często konfabulować, by to uznanie pozyskać. W szkole brak uznania odbija się na niechętnym stosunku do nauki. Aby dziecko prawidłowo się rozwijało, zarówno w domu, jak i w szkole powinno się uznawać wszystkie, choćby minimalne, pozytywne działania czy zmiany. Jeżeli widzimy, że dziecko się stara, ale nie wykonuje prawidłowo poleceń nie krzyczymy, nie wytykamy błędów, ale spokojnie i ciepło powiedzmy widzę, że się starałeś, ale czy mógłbyś spróbować zrobić to jeszcze raz, ale troszkę lepiej.

„Nie chcę być tym gorszym lękałbym się zepchnięcia i zdeptania. Nie chcę być tym słabszym we własnych siłach szukam oparcia dla poczucia bezpieczeństwa i gwarancji niepowtórzenia klęski. Nie chcę być tym złym kojarzyć winę z dezaprobatą i karą. Chcę wierzyć, że jestem człowiekiem mocnym i porządnym. Bez tego zadowolenia z siebie nie ma zadowolenia z życia. Dobrze o sobie mniemanie jest połową szczęścia” (S.Garczyński)

Niezaspokojenie potrzeby dodatniej samooceny jest jedną z najczęstszych przeszkód emocjonalnych w rozwoju umysłowym dzieci.

Brak dodatniej samooceny u uczniów, przejawia się najczęściej w wypowiedziach typu: nie wiem, nie umiem, nie potrafię, nie mogę. To poczucie mniejszej wartości wywołuje u nich lęk i brak wiary we własne możliwości przyjmują postawę rezygnacji, co skutkuje w przyszłości ich nieporadnością życiową. Dowartościowujmy więc swoje dzieci - ale mądrze! - by nie popaść w bezkrytyczne samouwielbienie.

Elżbieta Pawlińska

Rozpoznawanie Przemocy Domowej

„Złe niewątpliwie jest tylko jedno: krzywdą bliźniego. Człowiek jest to rzecz święta, którego krzywdzić nie wolno. Wyjawszy krzywdy bliźniego, wolno każdemu czynić, co chce... Miłość między ludźmi należy siać jako złote zboże, a kąkol nienawiści wyrwać i deptać nogami. Czcij człowieka oto nauka”

Stefan Żeromski

Rozumienie zjawiska przemocy w rodzinie wciąż jeszcze jest niepełne. Między innymi musimy lepiej poznać wzajemne powiązania pomiędzy różnymi rodzajami przemocy w rodzinie.

Przemoc domowa to zamierzone i wykorzystujące przewagę sił działanie skierowane przeciw członkom rodziny, które godzi w ich prawa i dobra osobiste, powodując cierpienie i szkody.

Chcąc lepiej poznać działania sprawcy i umieć się im przeciwstawić musimy rozpoznać rodzaje przemocy i towarzyszący im katalog zachowań agresywnych i tak;

- przemoc fizyczna

popychanie, policzkowanie, szczypanie, duszenie, bicie otwartą ręką i pięściami, bicie i wyrzucanie przedmiotami, porzucanie w niebezpiecznej okolicy, nieudzielenie koniecznej pomocy

- przemoc psychiczna

wyśmiewanie poglądów, religii, pochodzenia, karanie przez odmowę uczuć, brak szacunku, stała krytyka, wmawianie choroby psychicznej, izolacja społeczna, kontrolowanie, ograniczenie kontaktów z innymi osobami, domaganie się posłuszeństwa, wyzywanie, poniżanie, zawstydzanie

- przemoc seksualna

wymuszanie pożycia seksualnego, krytyka zachowań seksualnych kobiety, wymuszanie nieakceptowanych pieszczot i praktyk seksualnych, sadystyczne formy współżycia seksualnego

-przemoc ekonomiczna

odbieranie zarobionych pieniędzy, uniemożliwianie podjęcia pracy zarobkowej, brak zaspokojenia podstawowych materialnych potrzeb rodziny.

Jeżeli chodzi o przemoc w rodzinie występuje zawsze sprawca i ofiara. Istniał dawniej a może jeszcze dziś fałszywy stereotyp dotyczący ofiary przemocy (ja zajmę się przemocą między małżonkami).

Jest sprawca przemocy (On) usytuowany najwyżej w hierarchii rodziny i ofiara przemocy (Ona) żyjąca najczęściej w centrum wydarzeń („akumulator”

przyjmujący razy bez rozładowania).

Z chwilą gdy w takiej rodzinie nastąpi zagrożenie dla ofiary, zostaje ona z tym problemem sama. Rozważmy teraz wariant tego chorego stereotypu nt. przemocy; ofiara szuka pomocy w kręgu najbliższych słyszy

- matka (naucz ją żyć ze swoim chłopem)
- ojciec (mówiłem nie wychodź za takiego drania)

- szwagier (kobieta nie bita kosa nie klepana)

Jak widać nie dostaje żadnej pomocy i wsparcia natomiast wpada w poczucie winy. Desperacja doprowadza ją do szukania pomocy u sąsiadów i znów słyszy:

- sąsiad (sama sobie jesteś winna)

- sąsiadka (boję się, jeszcze coś mi zrobi)

- zwykły człowiek (ja tam po sądach włożyć się nie będę)

- sąsiadka (ja tam nic nie wiem)

- sąsiad (babie czasem trzeba przyłożyć)

- koleżanka koleżanka z pracy (widziały gały co brały)

Poczucie wartości u ofiary maleje do zera, narasta poczucie winy, wkrada się chaos i zamęt, świat zaczyna się jej walić. Szuka dalej wsparcia, tam gdzie rozumie i przypuszcza, że powinna je dostać

- policjant (w sprawy rodzinne się nie wtrącam)

- ksiądz (każdy niesie swój krzyż)

- sędzia (umarzam znikoma szkodliwość społeczną czynu)

- kurator sądowy (powinna pani wpłynąć na męża)

- prokurator (nie ma świadka nie ma sprawy)

- pomoc społeczna (dostał zapomogę)

- lekarz (nie mój rejon)

- dziennikarz (to jest temat)

Kto w tej sprawie przegrywa?

W pierwszej kolejności rodzina, później my wszyscy, sprawca dalej robi to co robił, a ofiara często wpada w depresję, a dalszy scenariusz pisze samo życie. Ale na szczęście już tak nie jest, role się odwróciły, to sprawca jest w kręgu zainteresowania tych ludzi, którzy do tej pory byli jakby jego zwolennikami tkwiąc w tym fałszywym stereotypie przemocy.

Wiemy jakie występują rodzaje przemocy i katalog zachowań agresywnych, wiemy również jak nie należy szkodzić, musimy nauczyć się rozpoznawać prze-

moc, która może zdarzyć się w naszej rodzinie.

Należy zawsze pamiętać, że istnieją następujące aspekty przemocy:

- przemoc jest zawsze intencjonalna
- przemocą jest naruszeniem jakichś praw i dóbr osobistych jednostki
- przemocą jest takie naruszenie praw i dóbr człowieka, które uniemożliwia mu samoobronę
- przemoc zawsze powoduje jakieś szkody
- przemoc lubi się powtarzać
- przemoc jest często rozpaczliwym zagłuszeniem poczucia niemocy
- człowiek nie jest bezradny wobec sił, które czynią go sprawcą przemocy
- za przemoc odpowiedzialny jest sprawca, bez względu na to, co zrobiła ofiara
- niektóre przejawy grożenia przemocą w istocie są aktami przemocy.

Czy wobec przemocy jesteśmy bezradni Nie!!!

Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie z dnia 29 lipca 2005r. nakłada zadania i obowiązki na samorządy i inne jednostki w celu pomocy ofiarom i zapobiegania przemocy w rodzinie.

Tylko otwarte oczy i poczucie pomocy innej osobie, odblokowanie negatywnych stereotypów, spojrzenie na drugiego człowieka jak na samego siebie uchroni i pomoże walczyć z przemocą.

Nie czekaj! Szukaj pomocy!

Policja 012 385 32 00

997

112 (kom.)

Pogotowie 999

Hostel 012 386 94 11

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie 012 386 29 60

Punkt Informacyjny-Konsultacyjny dla osób uzależnionych i współuzależnionych od alkoholu 012 385 21 47

(czwartek 9.00 13.00)

Ogólnopolskie pogotowie dla ofiar przemocy w rodzinie „Niebieska Linia” 0801 120 002

Andrzej Domagała

Terminarz rozgrywek sezonu 2006/2007

Ludowy Klub Sportowy NADWIŚLANKA

32-120 Nowe Brzesko, ul. Niecała 1, Tel. 0-12 3852665 (stadion), email: nadwislanka@poczta.fm
konto: KBS O/Nowe Brzesko 12 8591 0007 0260 0000 0039 0001

KADRA DRUŻYNY SENIORÓW

BRAMKARZE: Kamil Kucharczyk [85], Przemysław Krzeczowski [76], Marcin Lubacha [86]

OBRONCY: Tomasz Chojka [87], Paweł Tomana [75], Mariusz Tyrański [75], Piotr Leśniak [80],

Tomasz Frączkiewicz [76], Krzysztof Grzyb [80], Wojciech Hajdaś [88], Artur Grzyb [80],

POMOCNICY I NAPASTNICY: Rafał Lubacha [89], Dariusz Profic [86], Mateusz Czekaj [90], Janusz Krzyk [90], Robert Ząbczyński [71], Damian Krzyk [88], Tomasz Grotek [86], Paweł Kućka [87], Karol Krzyk [88], Paweł Żołowicz [86], Paweł Musiał [79].

TRENER: Paweł Tomana

KIEROWNIK DRUŻYNY: Zbigniew Zych

PRZYBYLI: Paweł Tomana, Mariusz Tyrański, Robert Ząbczyński [Orzeł Piaski Wielkie], Piotr Leśniak [Wisła Grobla], Dariusz Profic [Gościbia Sułkowice]

UBYLI: Ryszard Micuda, Krzysztof Micuda, Dariusz Oraczewski - zakończenie kariery, Grzegorz Nosek, Filip Sendek, Rafał Pisarski - nie podjęli treningów,

TERMINARZ SPOTKAŃ SENIORÓW

01.04.07	Niedziela 16.00	Nadwiślanka N.B. - Legion Pierzchów
07.04.07	Niedziela 17.00	Promień Zakrzewiec - Nadwiślanka N.B.
15.04.07	Niedziela 17.00	Nadwiślanka N.B. - Strażak Kokotów
22.04.07	Niedziela 17.00	Wawrzynianka Wawrz. - Nadwiślanka N.B.
29.04.07	Niedziela 17.00	Nadwiślanka N.B. - Wiślanka Grabie
03.05.07	Czwartek 17.30	Nadwiślanka N.B. - LKS Śledziejowice
06.05.07	Niedziela 17.30	LKS Węgrzanka W.W. - Nadwiślanka N.B.
13.05.07	Niedziela 18.00	Nadwiślanka N.B. - Złomex Branice
20.05.07	Niedziela 18.00	Piłkarz Podłęże - Nadwiślanka N.B.
27.05.07	Niedziela 18.00	Nadwiślanka N.B. - OKS Rajsko
03.06.07	Niedziela 18.00	Orzeł II Piaski Wielkie - Nadwiślanka N.B.
10.06.07	Niedziela 18.00	Nadwiślanka N.B. - Rożnowa Wieliczka
16.06.07	Sobota 18.00	Czarni Staniątki - Nadwiślanka N.B.

KADRA DRUŻYNY JUNIORÓW (1988 rok i młodsi)

BRAMKARZE: Marek Kisiel, Daniel Maj

OBRONCY: Piotr Chojka, Kamil Bomba, Janusz Krzyk, Bartosz Krzyk, Karol Kaczmarczyk, Grzegorz Pękala, Wojciech Hajdaś, Marcin Pająk, Krzysztof Karwata,

POMOCNICY I NAPASTNICY: Mateusz Czekaj, Karol Krzyk, Kamil Domagała, Rafał Lubacha, Tomasz Pawłowski, Damian Fularski, Michał Szczepański, Damian Krzyk, Adrian Trzepała.

TERMINARZ SPOTKA

14.04.07	Sobota 15.00	Wiarusy Igołomia-Nadwiślanka N.B.
21.04.07	Sobota 17.00	Nadwiślanka N.B. - Wisła Niepołomice

28.04.07	Sobota 14.00	Nadwiślanka N.B. - Złomex Branice
02.05.07	Środa 17.00	Nadwiślanka N.B. - Batory W. Batorska
05.05.07	Sobota 17.00	Błyskawica Wyciąże - Nadwiślanka N.B.
12.05.07	Sobota 17.00	Nadwiślanka N.B. - Dąb Zabierzów Boch.
02.06.07	Sobota 17.00	Nadwiślanka N.B. - Start Brzezie
09.06.07	Sobota 15.00	Targowianka - Nadwiślanka N.B.
17.06.07	Niedziela 15.00	Nadwiślanka N.B. - Wolni Kłaj

TRENER: Dariusz Oraczewski

KADRA TRAMPKARZY STARSZYCH /rocznik 1992 i młodsi/

BRAMKARZE: Konrad Dziura

OBRONCY: Dawid Pawłowski, Piotr Zawartka, Dawid Gwóźdź, Patryk Wawrzaszek, Jakub Domagała, Łukasz Kaczmarczyk, Wiktor Nowak, Mateusz Słupik, Mateusz Rojek,

POMOCNICY I NAPASTNICY: Patryk Oraczewski, Szymon Gorzałczany, Andrzej Musiał, Grzegorz Szlaski, Bartosz Miska, Adrian Miśkiewicz, Konrad Radzikiewicz, Sebastian Noga

TERMINARZ SPOTKAŃ

15.04.07	Niedziela 14.00	Nadwiślanka N.B. - Targowianka
21.04.07	Sobota 14.00	Nadwiślanka N.B. - Wieliczanka
29.04.07	Niedziela 11.00	Wilga Koźmice - Nadwiślanka N.B.
05.05.07	Sobota 11.00	Nadwiślanka N.B. - Wolni Kłaj
12.05.07	Sobota 11.00	Contra Sułków - Nadwiślanka N.B.
19.05.07	Sobota 14.00	Nadwiślanka N.B. - Grajpek Grajów
27.05.07	Niedziela 13.00	Gwiazda Brzezi - Nadwiślanka N.B.
02.06.07	Sobota 11.00	Nadwiślanka N.B. - Legion Pierzchów
09.06.07	Sobota 11.00	Zagaje Gdów - Nadwiślanka N.B.
16.06.07	Sobota 12.00	Puszcza Niepołomice - Nadwiślanka N.B.
23.06.07	Sobota 16.00	Nadwiślanka N.B. - Rożnowa Wieliczka

TRENER: Dariusz Oraczewski

KADRA TRAMPKARZY MŁODSZYCH /rocznik 1994 i młodsi/

BRAMKARZE: Olaf Rakoczy, Konrad Zawartka

OBRONCY: Tomasz Krzysztof, Jakub Domagała, Łukasz Borkowski, Grzegorz Baradziej, Michał Wach, Bartosz Kudelski, Mateusz Kućka, Kamil Czaja, Adrian Rachtan,

POMOCNICY I NAPASTNICY: Nikodem Lupa, Jakub Kwiatek, Konrad Radzikiewicz, Norbert Czaja, Kamil Dziwiszewski, Sebastian Oraczewski, Szymon Gorzałczany, Andrzej Musiał,

TERMINARZ SPOTKAŃ

29.04.07	Niedziela 14.00	Nadwiślanka N.B. - Wiślanka Grabie
05.05.07	Sobota 14.00	Nadwiślanka N.B. - Czarnochowice
12.05.07	Sobota 18.00	Rajsko - Nadwiślanka N.B.
20.05.07	Niedziela 12.00	Nadwiślanka N.B. - Contra Sułków
27.05.07	Niedziela 13.30	Start Brzezie - Nadwiślanka N.B.
02.06.07	Sobota 15.00	Nadwiślanka N.B. - Sokół Chorągiewa
10.06.07	Niedziela 12.00	Grajpek Grajów - Nadwiślanka N.B.

Kredyt mieszkaniowo-hipoteczny w Krakowskim Banku Spółdzielczym

Marzenia o własnym mieszkaniu lub domu warto realizować. Kupno działki budowlanej lub budowa domu poza dużym ośrodkiem miejskim może być optymalną inwestycją, szczególnie w świetle poziomu wysokich cen i małej podaży na rynku mieszkaniowym Krakowa. Średnia cena metra kwadratowego nowego mieszkania osiąga tutaj poziom 7000 zł. (notowanie z II.07). Inwestycja mieszkaniowa jest dla wielu z nas priorytetem a zarazem wyzwaniem dla naszej „kieszeni”. Dlatego też warto w takim przypadku skorzystać z oferty kredytu mieszkaniowego odpowiadającej naszym możliwościom finansowym w czasie z równoczesnym zaspokojeniem naszych potrzeb i oczekiwań. Przy wyborze takiego sposobu realizacji inwestycji mieszkaniowej istotne są warunki kredytu, jakie potencjalny bank proponuje swojemu klientowi, w tym szczególnie jego cena, szybkość uruchomienia środków na przedmiotowy cel, czy też możliwość sfinansowania przez bank w całości inwestycji mieszkaniowej. Oferta kredytu mieszkaniowo-hipotecznego Krakowskiego Banku Spółdzielczego wychodzi naprzeciw tym właśnie potrzebom.

Kredyt mieszkaniowo-hipoteczny jest udzielany w polskich złotych z przeznaczeniem m.in. na:

- zakup działki budowlanej,
- zakup mieszkania, domu na rynku pierwotnym i wtórnym,
- nabycie lokalu mieszkalnego od gminy, lokalu zakładowego,
- budowę, remont, rozbudowę domu lub mieszkania,
- dopłatę związaną z zamianą, przekształceniem spółdzielczego prawa do lokalu na własnościowe,
- refinansowanie wydatków mieszkaniowych,
- spłatę kredytu mieszkaniowego zaciągniętego w innym banku

Atuty kredytu mieszkaniowo-hipotecznego w KBS to:

- okres kredytowania do 25 lat,
- możliwość kredytowania do 100% wartości inwestycji,
- atrakcyjne oprocentowanie - oprocentowanie kredytu jest zmienne, oparte o stawkę WIBOR 3M i marżę banku. W pierwszych 12 miesiącach kredytowania marża banku wynosi 1,2%, w pozostałym okresie 2%,
- prowizja z tytułu udzielenia kredytu wynosi 1%
- kredytowanie poszczególnych etapów inwestycji
- możliwość karencji do 24 miesięcy w spłacie rat kapitałowych
- możliwość wcześniejszej spłaty kredytu bez dodatkowych opłat,
- możliwość rozliczenia 30% kwoty kredytu za pomocą oświadczenia kredytobiorcy
- kredyt jest udzielany od wysokości 50 000,- zł.

Podstawowym zabezpieczeniem udzielonego kredytu jest ustanowiona hipoteka na nieruchomości mieszkalnej stanowiącej własność kredytobiorcy lub osoby trzeciej a także inna forma zaakceptowana przez Bank.

Przedstawiając powyższe zapraszam potencjalnych Klientów do Oddziału KBS w Nowym Brzesku

Waldemar Wadowski

„Kmita” w Nowym Brzesku !!!

Nie lada wydarzenie czeka piłkarskich kibiców. W dniach 5-7 maja w Nowym Brzesku na zgrupowaniu przebywać bowiem będzie zespół Kmita Zabierzów. Tutaj II ligowcy przygotowują się będą o występie z Jagiellonią Białystok.

Oprócz treningów goście rozegrają towarzyskie spotkanie z drużyną „Nadwiślanki”.

Mecz „Nadwiślana” „Kmita” Zabierzów rozegrany zostanie w niedzielę 6 maja o godzinie 17.00 na stadionie w Nowym Brzesku. Będzie szansa obejrzeć wielu znanych z ligowych boisk zawodników m. in. Artura Sarnata, Grzegorza Kaliciaka, Michała Stolarza, Dariusza Romuzę czy trenera Jerzego Kowalika, goście awizują bowiem najsilniejszy skład. Wstęp na imprezę jest wolny a na kibiców czekać będzie wiele atrakcyjnych niespodzianek i pamiątek. Mecz ten odbędzie się dzięki patronatowi Pana Adama Fudaleja właściciela Hotelu „Maria” w Nowym Brzesku. Serdecznie zapraszamy wszystkich kibiców a zwłaszcza młodzież.

Jacek Zawartka





LKS „NADWIŚLANKA” Nowe Brzesko

WIOSNA 2007



Kadra seniorów LKS „Nadwiślanka” Nowe Brzesko.

Stoją, od lewej: Paweł Tomana grający trener zespołu, Stanisław Bednarski sekretarz klubu, Tomasz Chojka, Rafał Lubacha, Marcin Lubacha, Kamil Kucharczyk, Krzysztof Grzyb, Janusz Krzyk, Robert Ząbczyński, Mariusz Tyrąński, Paweł Kućka, Artur Grzyb, Paweł Musiał. W dolnym rzędzie, od lewej: Karol Krzyk, Paweł Żołowicz, Jacek Zawartka prezes klubu, Wojciech Hajdaś, Tomasz Frackiewicz, Dariusz Profic, Krzysztof Pempus, Damian Krzyk, Piotr Leśniak. Na zdjęciu brak Mateusza Czekaia.